

GTOS

WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 188 (10 060)

Poznań, czwartek 19 sierpnia 1976

Cena 50 gr
Wyd. A

Od 6 do 10 września w Warszawie

Pod protektorem H. Jabłońskiego będzie obradować FIP-76

W dniach 6-10 września br. obradować będzie w Warszawie Międzynarodowy Kongres Nauk Farmaceutycznych FIP-76. Uczestniczyć w nim będą najwybitniejsi farmaceutycy z ponad 50 krajów. Protektorat nad kongresem objął przewodniczący Rady Państwa — prof. Henryk Jabłoński.

Obrady toczyć się będą pod hasłem „Współdziałanie nauk farmaceutycznych z praktyką zawodową”. Problematyce tej poświęcone będą referaty główne i obrady w sekcjach problemowych: aptek, roślin leczniczych, farmacji przemysłowej i analityki klinicznej.

W „Dniu polskim” zaprezentowane zostaną osiągnięcia naukowe naszej farmacji, system kształcenia studentów tego kierunku, przemysł farmaceutyczny, jak również działalność farmaceutów w ochronie zdrowia oraz gospodarka lekami.

W kuluarach kongresu zorganizowana zostanie wystawa leków i książki farmaceutycznej. (PAP)

7,6 miliona młodzieży, 400 000 pedagogów

Niebawem pierwszy dzwonek w nowym roku szkolnym

W końcu sierpnia w kilku milionach polskich domów króluje ten sam temat: szkoła. Ponad 7,6 mln młodzieży oraz ok. 400.000 pedagogów sposobi się bowiem do inauguracji roku: 23 sierpnia w szkołach podstawowych i 1 września — w średnich i zawodowych.

Wśród wielkiej rzeszy młodzieży 500 000 grupę stanowić będą uczniowie specjalnej uwagi: pierwszoklasiści. Oni, prowadzeni do szkoły za ręce przez przejęte matki i dumnych ojców — nie będą spieszyć na spotkanie z kolegami. Dla nich pierwszy marsz do szkoły jest podróżą w nieznaną świat. Od tego pierwszego kontaktu zależeć będzie bardzo wiele.

Jaki będzie ten nowy rok szkolny? Myśląc o nim trzeba spojrzeć wstecz, zobaczyć, w jakim miejscu zatrzymaliśmy się wczoraj i z jakiego startujemy dziś. Najważniejszym i najszerzym oświatowym kontekstem jest oczywiście zbliżająca się wielkimi krokami reforma szkolnictwa.

Dla jej właściwej realizacji w minionym roku, także pod-

czas wakacji dokształcało się ok. 130 000 nauczycieli. W tym roku liczba ta nie będzie mniejsza z tym, że ok. 70 000 nauczycieli zasiadnie w aulach uniwersyteckich, podejmując i kontynuując studia.

W ub. r. władze oświatowe ogłosiły założenia i propozycje programowe dla 10-letniej szkoły ogólnokształcącej. Programy stały się zaczynem wielkiej społecznej dyskusji. Teraz czeka administrację niełatwe zadanie zebrania, uporządkowania i wnikliwego rozważenia wszystkich zgłoszonych wniosków, a następnie przeprowadzenie programów. Czas nagli, a przecież równolegle toczyć się muszą prace nad nowymi metodologiami i treściami podręczników i nad rozwojem bazy materialnej naszego szkolnictwa.

Dzieci i młodzież 28 przedszkoli i 65 szkół wkracza w rozpoczynający się rok szkolny do nowych budynków. W ok. 6 000 placówek oświatowych lekcje rozpoczynają się w odremontowanych, pachnących świeżą farbą klasach. A jednak nie jesteśmy w pełni zadowoleni; widzimy narastające opóźnienia inwestycyjne. Zdajemy sobie sprawę z poważ-

nych napięć na froncie modernizacji bazy technicznej naszych szkół. Władze będą musiały dołożyć wielu starań i wysiłków, by dogonić uciekający czas.

Nie jest więc to dla polskiej oświaty rok ulgowy, lecz rok wielokrotnych wysiłków. Wypada życzyć, by administracja i nauczyciele im podolali, a młodzież, by dostrzoiła się do atmosfery wyjątku i solidnej pracy całego szkolnictwa. (PAI)

Trwa szczyt niezaangażowanych w Kolombo

Wtorkowa wieczorna sesja plenarna konferencji przywódców państw niezaangażowanych w Kolombo przeciągnęła się prawie do czwartej rano. Prowadzący obrady uznali to za jedyny sposób, by wyczerpać listę 86 mówców przed południem 19 bm., kiedy ma nastąpić końcowe posiedzenie piątego szczytu.

Już w środę nad ranem przemawiali prezydent Mozambiku, Samora Machel. Mozambik po raz pierwszy uczestniczy w konferencji niezaangażowanych jako niepodległe państwo i Machelowi zgłoszono z tej okazji długotrwałe owacje. Prezydent oświadczył, „towarzyszom zmagającym się z imperializmem”, że siły imperialistyczne stosują nową taktykę — rozbijanie ruchów wyzwoleniowych. Machel m. in. podkreślił, że ruch niezaangażowanych nigdy nie może zdradzić praw narodów walczących o wyzwolenie.

Jednym z pierwszych mówców w środę przed południem był przywódca libijski, plk Kadafi. Oświadczył on, że podobnie jak przed 3 laty, kiedy obradował poprzedni szczyt państw niezaangażowanych, państwa imperialistyczne wykorzystują rozbieżności między krajami ruchu, by prowokować konflikty i osłabiać świat niezaangażowanych. Jest on

Dokończenie na str. 2

Zapowiedź procesu inicjatorów zamachu stanu w Sudanie

Jak informuje Sudańska Agencja Prasowa, w najbliższy poniedziałek rozpocznie się w Chartumie sądowy proces 19 osób przebywających na emigracji za granicą a oskarżonych przez władze sudańskie o udział w udaremnieniu 2 lipca br. spisku, zmierzającego do obalenia rządów prezydenta Nimejriego.

Wśród oskarżonych znajduje się były premier Sudanu as-Sadik al-Mahdi, oraz dwóch byłych ministrów sudańskich oraz dwaj członkowie działacze zdelegalizowanej partii „Unionistyczno-Narodowej”.

wykryciu, przed dziesięcioma dniami, siatki terrorystycznej odpowiedzialnej za większość zamachów dokonanych w ostatnich miesiącach w Portugalii. Jeden z podejrzanych, którego nazwisko nie zostało ujawnione, został przewieziony do więzienia Caxias w Lizbonie, gdzie zostanie przesłuchany. Wiadomość podała Agencja AFP powołując się na portugalskie koła wojskowe.

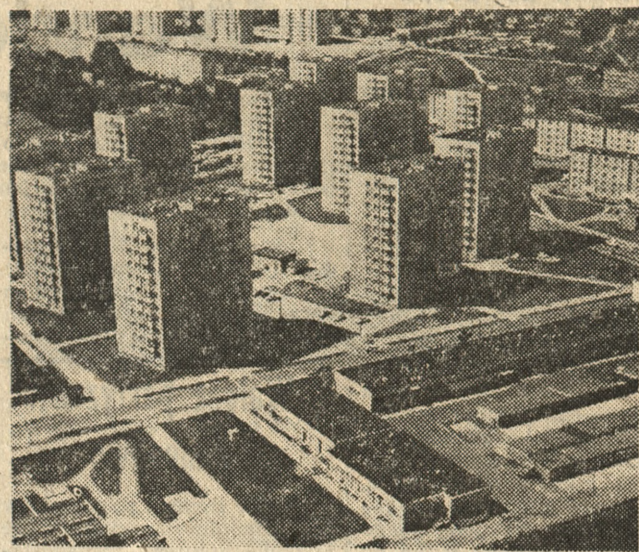
Forum młodzieży w Maroku

W Casablance rozpoczęła się pierwsza sesja centralnej rady utworzonej w styczniu br. organizacji demokratycznej „Marokańska młodzież postępu i socjalizmu”. Referat o sytuacji politycznej w kraju wygłosił pierwszy sekretarz tej organizacji, A. Salem Latafi. Zdeklarował on solidarność z klasą robotniczą Maroka i z jej walką o prawa społeczne i polityczne.

Koncentracja prasy we Francji

Stały proces koncentracji prasy we Francji budzi niepokój francuskiej opinii publicznej. Po przejęciu połowy kapitału „Fr-

Gdynia z lotu ptaka



Prawa miejskie otrzymała Gdynia w 1926 roku; przyczyniła się do tego budowa portu morskiego rozpoczęta w 1922 roku. Obecnie miasto jest wielkim portem handlowym, pasażerskim i rybackim. Tu koncentruje się także przemysł morski, ze słoczną im. Komuny Paryskiej na czele. Gdynia stanowi także duże centrum szkolnictwa morskiego. Szczególnie dynamiczny rozmach widać w nowo powstających dzielnicach mieszkaniowych, które bardzo ładnie harmonizują z otoczeniem — lasami, portem, morzem, plażami. Na zdjęciu: nowoczesne dzielnice mieszkaniowe Gdyni widziane z lotu ptaka.

Fot. — CAF

Konwencja republikanów w Kansas City

Prezydent G. Ford uzyskał przewagę nad R. Reaganem

Prezydent Gerald Ford uzyskał cenne zwycięstwo nad Ronaldem Reaganem na odbywającej się w Kansas City konwencji Partii Republikańskiej.

We wtorek wieczorem Reagan przedstawił projekt uchwały, która w wypadku jej uchwalenia przez delegatów, zobowiązałaby Geralda Forda do ogłoszenia nazwiska swego kandydata na wiceprezydenta. Ford byłby ponadto zobowią-

zany podać to nazwisko przed kluczowym głosowaniem, które ostatecznie rozstrzygnie kto uzyska nominację kandydata na prezydenta z ramienia Partii Republikańskiej.

Zdaniem obserwatorów, Reagan zgłaszając projekt swojej uchwały miał nadzieję, że zdola przeciągnąć część zwolenników Forda na swoją stronę. Reagan liczył bowiem, że każda kandydatura jaką poda Ford wywoła rozczarowanie przynajmniej niektórych jego zwolenników.

Gerald Ford sprzeciwił się projektowi Reagana i podczas głosowania 1.180 delegatów udzieliło swego poparcia aktualnemu prezydentowi USA a 1.068 — Reaganowi. 11 delegatów wstrzymało się od głosu, akcja Reagana przyniosła więc odwrotny skutek od tego, jakiego spodziewał się jej inicjator.

W wyścigu do nominacji kandydata na prezydenta Gerald Ford zwiększył ponadto swą przewagę nad Reaganem o 40 głosów delegackich. Za Fordem opowiedziało się m. in. 30 delegatów ze stanu Missisipi. Uważa się, że w tej sytuacji Gerald Ford uzyska bez wątpienia nominację kandydata na prezydenta i stanie się w ten sposób przeciwnikiem kandydata demokratów Jimmy'ego Cartera podczas listopadowych wyborów. (PAP)

Oświadczenie KC PPK

Rząd M. Soaresa zmierza na prawo

Komisja Polityczna KC Portugalskiej Partii Komunistycznej opublikowała oświadczenie w związku z dyskusją w Zgromadzeniu Republiki na temat programu rządu premiera Mario Soaresa.

W oświadczeniu tym Komisja Polityczna podkreśla, że debata potwierdziła obawy, jakie PPK wyrażała w związku ze składem i kursem mniejszościowego rządu, utworzonego przez Portugalską Partię Socjalistyczną. Komisja stwierdza, że rząd zamierza pójść drogą, której kierunek grozi zwrotem w prawo. Jeśli dojdzie do tego, to zostanie poważnie zagrożony system demokratyczny, potwierdzony przez konstytucję, a także podstawowe zdobycze rewolucji kwietniowej z 1974 r. (PAP)

„Luna-24” wylądowała na Księżycu

W środę o godz. 9.36 czasu moskiewskiego na Księżycu wylądowała radziecka stacja automatyczna „Luna-24”. Łagodne lądowanie nastąpiło w południowoschodniej części morza Kryzysów. (PAP)

Najlepsi junacy OHP pomagają w budowie



18 bm. w Hucie „Katowice” rozpoczęło trzy miesięczną pracę 300 przodujących junaków Ochotniczych Hufców Pracy z kilku województw. Specjaliści w takich zawodach jak: cieśla, zbrojarz, betoniarz i spawacz pracować będą pod kierunkiem doświadczonych fachowców na tzw. linii stali. W chwilach wolnych od pracy junacy poznawać będą najciekawsze obiekty turystyczne Śląska i Zagłębia. (PAP)

PIDE, major S. Pais, pozostanie w więzieniu do czasu rozprawy.

Manewry szóstej floty

Odbywające się u południowych wybrzeży Grecji manewry szóstej floty USA wywołują protesty społeczeństwa greckiego. Mieszkańcy rejonu gdzie odbywają się ćwiczenia zażądali opuszczenia przez Amerykanów ziemi greckiej. W liście do rządu greckiego wskazują, że manewry są sprzeczne z dążeniem narodu greckiego, który pragnie położyć kres obecności amerykańskiej w swym kraju.

Nowy poligon dla Bundeswehry

Ministerstwo Obrony RFN zakomunikowało, że Bundeswehra otrzymała do swej dyspozycji jeszcze jeden poligon na Morzu Śródziemnym. Na tym poligonie przeprowadzane będą szkolenia bojowe artylerii Bundeswehry.



Europejski Kongres SF rozpoczyna się dzisiaj w Poznaniu



Dzisiaj rozpoczyna w Poznaniu swe czterodniowe obrady III Kongres Europejskiej Science Fiction — Eurocon III. W Kongresie biorą udział twórcy literatury i sztuki fantastyczno-naukowej, z ponad 20 krajów, obecni będą także przedstawiciele europejskich klubów miłośników science fiction (w Polsce działa 7 takich klubów).

Kongres obradować będzie w Urzędzie Wojewódzkim w Poznaniu przy ul. Stalingradzkiej.

Z okazji Euroconu III zorganizowano szereg imprez towarzyszących.

Miedzy innymi wczoraj w poznańskim kinie „Apollo” zaplanowano przegląd filmów science fiction. Wyświetlono angielski film „2001: Odyseja kosmiczna” oraz polski film „Lokis”. W Pałacu Kultury otwarto wystawę malarstwa, grafiki i medali twórców z Węgier, Szwajcarii, Bulgarii, NRD, Francji, Hiszpanii i Belgii, którzy w swych dziełach zajmują się problematyką fantastyczno-naukową (komisarzem wystawy jest Bartłomiej Kurka). Drugą wystawę otwarto w holi Urzędu Wojewódzkiego. Prezentowane są tam książki i magazyny science fiction z krajów biorących udział w Kongresie. Wystawy książek fantastyczno-nauko-

Krótko

Apel ONZ

Z apelem o szeroką pomoc dla ruchów narodowowyzwoleńczych w Afryce wystąpił Komitet Dekolonizacyjny ONZ. W opublikowanym w Nowym Jorku sprawozdaniu komitetu na temat realizacji deklaracji o przyznaniu niepodległości krajom i narodom kolonialnym szczególnie podkreślono potrzebę udzielenia poparcia partyzantom w Namibii i Zimbabwie. Raport wyzywa także do udzielenia niezwłocznej pomocy gospodarczej Mozambikowi, który realizując rezolucję Rady Bezpieczeństwa ONZ ogłosił całkowitą blokadę gospodarczą reżimu Smitha. Komitet zwrócił się do społeczności międzynarodowej o większą izolację reżimów rasistowskich w Pretorii i Salisbury.

Aresztowania terrorystów

W północnej Portugalii przeprowadzono nowe aresztowania po-

4 000 zabitych podczas trzęsienia ziemi na Filipinach

Według najnowszych danych oficjalnych, w wyniku katastrofalnego trzęsienia ziemi, jakie nawiedziło Filipiny, zginęło ponad 4 000 osób a ponad 90 000 zostało pozbawionych dachu nad głową. (PAP)

Angoli potrzebna partia robotnicza

Premier Angoli, Lopo do Nascimento, oświadczył w czwartek w Kabindzie, iż na obecnym etapie walki narodu angolskiego, budującego nowy ustrój społeczny, konieczne stało się utworzenie partii robotniczej, opartej na zasadach marksistowsko-leninowskich.

Premier Nascimento, który przemawiał z okazji drugiego rocznicy utworzenia ludowych sił zbrojnych, oświadczył, że Ludowy Ruch Wyzwolenia Angoli (MPLA), który ma olbrzymie zasługi w zwycięstwie nad kolonializmem, imperializmem i reakcją wewnętrzną, spełnił swe historyczne zadanie i obecnie dla pomyślnego wykonania wielkich zadań od budowy kraju trzeba utworzyć partię robotniczą o wyraźnym programie politycznym i silnej strukturze organizacyjnej.

Lopo do Nascimento poinformował, iż problem ten był przedmiotem dyskusji w Biurowie Politycznym MPLA. Obecnie przygotowywane są dokumenty na plenum KC MPLA. W czasie którego w sprawie tej zostanie podjęta ostateczna decyzja. (PAP)

Trwa szczyt państw niezaangażowanych w Kolombo

Dokończenie ze str. 1

wciąż terenem „poważnej infiltracji sił imperialistycznych i kolonialnych”. Kaddafi wezwał do zdemaskowania krajów należących do ruchu niezaangażowanych, ale powiązanych z imperializmem, stwierdzając, że milczenie na ten temat tylko zachęca siły imperialistyczne do dalszej penetracji ruchu.

Przemawiając we środę na konferencji krajów niezaangażowanych, prezydent Zambii, Kenneth Kaunda zaapelował do tych krajów, by dostarczyły broni, amunicji i żołnierzy w celu podjęcia zbrojnej walki o wyzwolenie południa Afryki spod rasisowskich rządów.

Przywódca Turków cypryjskich, Rauf Denktas oświadczył w środę w Nikozji, że jeśli konferencja na szczycie krajów niezaangażowanych w Kolombo uchwali rezolucję udzielającą poparcia stanowis

Odwołanie hamburskiego złotu byłych SS-owców

Pod naciskiem opinii demokratycznej części społeczeństwa RFN odwołano mający odbyć się w Hamburgu europejski zlot byłych SS-owców, w którym mieli brać udział także b. członkowie specjalnych formacji SS utworzonych z żołnierzy kolaborantów w krajach okupowanych przez Niemcy hitlerowskie w czasie wojny. Na to prowokacyjne spotkanie mieli przybyć b. SS-owcy z wielu krajów zachodnioeuropejskich, m. in. z Francji, Hiszpanii i Belgii.

Przeciwko złotowi SS-owców zdecydowanie zaprotestowali zachodni Niemcy, komunisty oraz przedstawiciele innych sił demokratycznych, którzy zwrócili się do rządu RFN i senatu Hamburga z żądaniem wydania zakazu odbycia zlotu w tym mieście.

Organizatorzy musieli w tej sytuacji ustąpić. Jak informuje zachodni niemiecka Agencja PPA, zlot odbędzie się w Westerwaldzie w dniach 17-18 września. Demokratyczna opinia publiczna domaga się jednak wydania całkowitego zakazu odbycia spotkania SS-owców. (PAP)

Na południowym wschodzie zachmurzenie całkowite z opadami deszczu. Na pozostałym obszarze zachmurzenie umiarkowane okresami duże i miejscami opady przełotne oraz lokalne burze. W nocy i rano mglisto. Temp. min. od 8 do 13 st. Temp. maks. od 16 do 21 st.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował: Andrzej Skrzypczak.

2 STRONA
GŁOS — 19 VII 1976

Doniesienia korespondentów PAP niepokoją

Wandale czy turyści?

Trwa sezon urlopowy, młodzież przebywa na wakacjach — czas wypoczynku, kontaktu z rodzimą przyrodą. Czas, zdawałoby się, szczególnego uświadomienia sobie przez każdego, jak bezcenną wartością, naszą, wspólną, jest ta przyroda, jak wiele przyjemności daje kontakt z nią, a równocześnie jak pieczołowicie wymaga ochrony.

Niestety terenowi korespondenci PAP sygnalizują wiele faktów bezmyślności, chuligaństwa, wandalizmu. Na campin gach, na szlakach turystycz-

nych, na biwakach leśnych, a nawet w rezerwach przyrody, spotyka się „ślady” niekulturalnego zachowania się. Jest ich, jak się okazuje, bardzo wiele...

Dziennikarz PAP był wstrząśnięty tym, co zastał nad pięknym jeziorem Żyzdrój-Wola, tuż koło wsi Żyzdrój-Wola w woj. olsztyńskim. Wspaniały las cały zaśmiecony tak, że na dobrą sprawę powinien być tam dostęp zamknięty przez inspekcję sanitarną.

Niektórym przyjeżdżającym w Bieszczady turystom marzy się przebrzmiała legenda o „dzikich Bieszczadach” — mówią ratownicy GOPR. Turyści zachowują się co najmniej jak ludzie pierwotni. Idąc w góry — piją alkohol i bezmyślnie niszczą nie tylko relikty przyrody, ale też istotnie dla bezpieczeństwa turystów tablice ostrzegawcze np. o groźnych osuwiskach pod Krzemieńcem.

O licznych szkodach wyrządzonych chronionej szacie roślinnej donosi dyrekcja Bieszczadzkiego Parku Narodowego. Zdarzają się też przypadki „dowcipnego” przestawiania drogowskazów i tablic informacyjnych, co powoduje błądzenie grup wycieczkowych w górach. Nagminnym zjawiskiem jest pozostawianie po sobie na „dzikich” obozowiskach śmieci, puszek po konserwach, butelek itp. Niektórzy zmotoryzowani turyści mają samochody w górskich potokach — giną pstrągi...

W Łebie niedyscyplinowani turyści w dniach nasilonego wiatru wykorzystują do opalania się kotlinki na tzw. szarej wydmie, stanowiącej na turalną ochronę strefy brzegu morskiego przed wiatrem i erozją. Mimo wysokich kar na kładanych przez funkcjonariuszy MO, — objawów niszczenia przyrody widmowej jest coraz więcej. Podobne przypadki zaobserwować można na wydmach w Rowach, Jarsławcu, Mielenie...

Żaloszny widok przedstawia

Projekt nowej konwencji

Istotny postęp w pracach genewskiego Komitetu Rozbrojeniowego

W Genewie podano, iż obrady w Pałacu Narodów z udziałem przedstawicieli 30 państw, Komitet Rozbrojeniowy osiągnął istotny postęp w negocjacjach nad uzgodnieniem ostatecznego tekstu międzynarodowej konwencji w sprawie zakazu oddziaływania na środowisko i klimat w celach militarnych i innych celach nie dających się pogodzić z interesami międzynarodowego bezpieczeństwa oraz życia i zdrowia ludzkiego.

Przypuszcza się, że tekst nowej konwencji zostanie przyjęty jeszcze w toku obecnej, letniej sesji Komitetu Rozbrojeniowego, której zakończenie nastąpi w końcu bm.

Projekt konwencji międzynarodowej został przedstawiony przez Związek Radziecki na forum XXIX sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ. Po trwających blisko rok negocjacjach, ZSRR i USA przedłożyły genewskiemu Komitetowi Rozbrojeniowemu identyczne projekty konwencji na ten temat. PAP

po każdym dniu wolnym od pracy ośrodek wypoczynku świątecznego w Chmielnikach k/Bydgoszczy. Ekipa sprzątaczek nie może dać sobie rady ze stosami śmieci i odpadków porzucanych przez niechlujnych gości z 300-tysięcznego miasta. Jeszcze większe utrapienie stanowią pijani młodzi chuligani, którzy rozbijają butelki i wrzucają je do jeziora, co jest przyczyną licznych wypadków zranienia się szkieł przez osoby zających kąpiele.

W gm. Suwałki, pomimo wyznaczonych 17 pól biwakowych, grupy turystów koczują gdzie się da, dewastując nabrzeża jezior, łąki i lasy. Niszczona są tablice informacyjne, zalegają sterty śmieci, papierów, pustych butelek i puszek po konserwach. W miejscach niedozwolonych rozpalane są ogniska. Jeziora zanieczyszczane są przez mycie samochodów. Ostatnio 6 osobom za takie wyczyny wymierzono w trybie natychmiastowym wysokie kary pieniężne. PAP

Wielkopolska dostawcą ziarna siewnego dla kraju

W skróconym terminie — ze względu na opóźnione zakończenie zniw — trzeba w tym miesiącu przygotować większe niż w roku ubiegłym ilości ziarna siewnego.

Poznańskie Przedsiębiorstwo Nasiennic „Centrala Nasienna”, które obsługuje rolnictwo pięciu województw: kaliskiego, konińskiego, leszczyńskiego, pilskiego i poznańskiego, przeżywa prawdziwie gorące dni. Pracujące na trzy zmiany magazyny przyjmują ziarno od dostawców — gospodarstw u-

społecznych, doczyszczają je i dosuszają w miarę potrzeby. Jak nas poinformował dyrektor mgr inż. Janusz Gracjewski, w tym sezonie przed-siewnym trzeba przygotować dla Wielkopolski 34 000 ton zbóż siewnych, a także 22 000 ton dla innych rejonów kraju. Połowa potrzebnego żyta została już doczyszczona, to znaczy około 30 000 ton, a także 5 000 ton pszenicy.

Odpowiedzialne zadanie spoczywa na pracownikach dwóch Stacji Oceny Nasion w Kaliszu i Poznaniu, którzy muszą przeprowadzić 6 000 prób na siłę kiełkowania. Do SON trafiły próbki ziarna z 17 000 ton żyta, 2 200 ton pszenicy ożimej i 700 ton jęczmienia ożimego. Praca odbywa się na trzy zmiany. W związku z krótkim terminem badań, zaangażowano na pół etatu dodatkowych pracowników, aby do 30 bm. można było dokonać przerzutów zakwalifikowanego ziarna siewnego poza region Wielkopolski.

Z preferowanych w wymianie ziarna siewnego w tym roku odmian na pierwszym planie w pszenicach należy postawić Granę, dalej: Janę, Danę, Lunę i Arię. Jeśli chodzi o żyto, to nadal króluje Dańkowskie Złote i inne jego odmiany pochodne, jak Srebrne, Nowe i Selekcyjne. Więcej niż wynoszą zgłaszane potrzeby przygotowanie ziarna jęczmienia ożimego. (emp)

Powstał tymczasowy rząd Namibii

Jak donoszą agencje zachodnie, w mieście Windhoek w Afryce Południowo - Zachodniej, w środę w czasie spotkania przedstawicieli jedenastu głównych plemion murzyńskich i białych mieszkańców tego terytorium postanowiono powołać „Tymczasowy rząd Namibii”. Zapowiedziano, iż jego skład zostanie określony przed końcem bieżącego roku i będzie on pełnić władzę w Namibii do 31 grudnia 1978 roku, kiedy to Afryka Południowo - Zachodnia uzyska całkowitą niepodległość. Do tego administrację bezprawnie konstytucja tego kraju, który formalnie znajduje się pod zarządem ONZ, a w praktyce jest administracją bezprawnie przejęła Republika Południowej Afryki. (PAP)

Duży Lotek płaci

P.P. Totalizator Sportowy zawiadamia, że w zakładach Dużego Lotka z dnia 15 bm. stwierdzono: Losowanie I: 1. roz. z 6 traf. — wygr. 747.645 zł, 2. roz. z 5 traf. prem. — wygr. po 373.821 zł, 65 roz. z 5 traf. zwykt. — wygr. po 15.336 zł, 3.951 roz. z 4 traf. — wygr. po 315 zł, 74.040 roz. z 3 traf. — wygr. po 16 zł. Losowanie II: 27 roz. z 5 traf. — wygr. po 60.978 zł, 2.908 roz. z 4 traf. — wygr. po 1.118 zł, 52.159 roz. z 3 traf. — wygr. po 78 zł.

Mały Lotek

I losowanie: 13, 14, 16, 26, 35 Banderola 486 506 II losowanie: 2, 6, 12, 19, 23 Banderola 141 601

Bejrut zamienia się w wymarłe miasto

Mimo zabiegów polityków trwają walki w górach Libanu

Antagonistyczne ugrupowania ostrzeliwały w nocy z wtorku na środę swe pozycje w Bejrucie. Pociski artyleryjskie nie oszczędziły domów mieszkalnych, zarówno we wschodniej jak i zachodniej części miasta. Liczbę zabitych i rannych nie sposób obecnie ustalić.

Sytuacja tych ludzi, którzy mimo wszystko postanowili pozostać w Bejrucie, jest niezwykle dramatyczna. Od tygodni miasto pozbawione jest żywności, wody i dostaw prądu. Tętniąca jeszcze niedawno życiem stolica Libanu zamieniła się w wymarłe miasto.

Główny front walk znajduje się obecnie w górach Libanu, gdzie oddziały prawicy prowadzą od wielu dni operacje ofensywne przeciwko siłom zbrojnym lewicy libańsko-palestyńskiej, której główne punkty oporu znajdują się w rejonie miasteczka Aintoura i Mtein.

Mimo niepowodzenia dotychczasowych wysiłków mediacyjnych w Libanie przebywa kilku polityków arabskich, którzy usiłują doprowadzić do przerwania impasu politycznego.

Dziennikarz British Broadcasting Corporation (BBC) Tim Ilewelin został ranny w środę w Bejrucie, w momencie, kiedy opuszczał kwatery główne falangistów w dzielnicy Saifi, w Bejrucie. Samochód do którego wsiadł znalazł się w zasięgu strzelaniny.

Według doniesień z Bejrutu, falangiści i przywódcy palestyńscy osiągnęli we środę porozumienie w sprawie wydania rozkazu swym oddziałom, by nie ostrzeliwowały mieszkańcy części miasta. (PAP)

W Irlandii Północnej

Dymisja B. Faulknera

Przywódca Partii Unionistów Irlandii Północnej Brian Faulkner oświadczył, że rezygnuje z kierowniczego stanowiska w partii. Jak wiadomo był on ostatnim premierem Irlandii Półn. do czasu przejęcia bez pośredniej władzy nad prowincją przez Londyn w 1972 r. W ostatnich latach swej kariery politycznej Faulkner, reprezentujący prawicę protestancką, usiłował pójść na kompromis z katolikami, co w konsekwencji doprowadziło do podziału wewnątrz Partii Unionistów. PAP

„Salut-5” kontynuuje badania

Borys Wołynow i Witalij Zolobow kontynuują prace na pokładzie orbitalnej stacji naukowej „Salut-5”. Zgodnie z programem wykonali oni serię eksperymentów technicznych w celu doskonalenia systemów orientacji aparatów kosmicznych. 17 sierpnia np. przez kilka godzin stacja „Salut-5” kierowana była przy pomocy sterowania ręcznego i wizjera optycznego.

Przeprowadzono też kolejny cykl badań zmiany wrażeń smakowych pod wpływem lotu kosmicznego. (PAP)

W wydaniu książkowym

Przemówienia i artykuły Leonida Breżniewa

W najbliższych dniach na półkach księgarskich ukaże się książka pt. „Leonid Iljicz Breżniew — polityka zagraniczna KPZR i państwa radzieckiego”. Jest to wydany nakładem „Książki i Wiedzy” zbiór przemówień, artykułów i wywiadów sekretarza generalnego KC KPZR, poświęconych zagadnieniom międzynarodowym i radzieckiej polityce zagranicznej. Publikację za mykają przemówienie Leonida Breżniewa na VII Zjeździe KPZR oraz fragmenty referatu sprawozdawczego wygłoszonego przez radzieckiego przywódcę na XXV Zjeździe KPZR. (PAP)

Wulkan La Soufriere „bombą zegarową”

„Bomba zegarowa” nazywają wulkan La Soufriere mieszkańcy wyspy Gwadelupy znajdującej się w archipelagu Małych Antyli w Ameryce Środkowej. Opinię tę potwierdzają naukowcy stwierdzając, że energia nagromadzona wewnątrz tego wulkanu jest 10 razy większa niż na początku sierpnia i już w najbliższych godzinach może dojść do gigantycznej erupcji. La Soufriere nie zagraża jednak wyspie, ponieważ góra wulkaniczna ma wysokość 1620 m i wybuch może zniszczyć jedynie jej szczyt. (PAP)

Usługi a przepisy

Przyjeżdż pan do zakładu, bo wymontowałem silnik i trzeba go zanieść na przeciwko, żeby dorobili część.

— Pan niech to załatwi, ja płacę za usługę i nie mam czasu, żeby jechać na drugi koniec miasta.

— Niestety, musi pan sam ten silnik zanieść i sam odebrać. Nam nie wolno...

Zarządzenia Centralnego Związku Spółdzielczości Pracy z roku 1974, dotyczące zakładów prowadzonych w ramach zryczałtowanym (a takich jest prawie połowa) miały ograniczyć nadużycia w spółdzielczych zakładach zryczałtowanych oraz przyczynić się do podniesienia stanu usług dla ludności. W obecnej praktyce jednak powodują pogorszenie sytuacji w dziedzinie usług.

Na przykład przedtem zakłady zryczałtowane mogły za trudnić 5 osób; nowe przepisy pozwalają na zatrudnianie w nich tylko 3 pracowników. Wielu fachowców odeszło więc z usług, lub powiększyło grono pokątnych usługowców. Pozostały wolne stanowiska pracy, niewykorzystane maszyny i urządzenia, z drugiej strony — wciąż niezaspokojone potrzeby w wielu rodzajach usług.

W zarządzeniach CZSP ustalono także szczegółowo, jakie usługi i jakim klientom mogą zakłady zryczałtowane świadczyć. I tak na przykład wolno im wykonywać wszelkiego rodzaju naprawy motoryzacyjne — z wyjątkiem napraw głównych silnika i pojazdu. Zaden z 45 zakładów motoryzacyjnych Wielobranżowej Spółdzielni Pracy „Usługa” w Poznaniu nie może (to znaczy mógłby, ale mu nie wolno) wykonywać naprawy głównej. Pogorszeniu sytuacji w dziedzinie świadczeń motoryzacyjnych „służy” także zakaz kooperacji, szczególnie uciążliwy w warunkach chronicznego braku części zamiennych na naszym rynku.

Wciąż niezaspokojone są również potrzeby w usługach remontowo-budowlanych. A jednak żadnemu spółdzielczemu zakładowi zryczałtowanemu nie wolno brać udziału w budowie domu jednorodzinnego. Zakłady te dopuszczają się tylko do świadczenia usług w pomieszczeniach już użytkowanych. Z drugiej strony innemu dużemu przedsiębiorstwu nie opłaca się wykonywać drobnych usług. W rezultacie — kierownik spółdzielczego zakładu, umawia się z właścicielem domu, że ten „w

razie czego” zaświadczy, iż zamieszkuje już w jednym z pomieszczeń. Przepis jest nieczytelny.

Zryczałtowanym zakładom budowlanym nie wolno również wykonywać usług na rzecz spółdzielczych zrzeszeń domków jednorodzinnych. Założenie na przykład instalacji w domu prywatnym traktuje się jako usługę; lecz jeśli domek budowany jest przez zrzeszenie spółdzielcze, to te same roboty są już in westycja.

Zakłady zryczałtowane nie mogą przewijać silników nie tylko w pojazdach mechanicznych, lecz również w maszynach rolniczych i sprzęcie gospodarstwa domowego. Zarządzenie to jest bardzo uciążliwe dla klientów, którzy mają „pod nosem” mały zakład, a z niesprawnym sprzętem muszą jechać do innego wyspecjalizowanego zakładu tej samej spółdzielni.

Inny z przepisów zabrania spółdzielczym zakładom zryczałtowanym wykonywania usług z własnego materiału na rzecz zakładów uspołeczniczonych. Zryczałtowany zakład stolarski spółdzielni „Usługa” wykonał z własnego drewna prawidła do skór nutli dla jednego z poznańskich przedsiębiorstw, któremu były one niezbędne do realizacji zadań eksportowych. Prezes „Usługi” rozumiał, że produkcja eksportowa ważniejsza jest od przepisu, który w konkretnej sytuacji nie miał uzasadnienia. Jednak za jego naruszenie spółdzielnia musi ponieść konsekwencje finansowe.

W planach spółdzielni usługowych określa się ściśle dopuszczalne wartości usług dla przedsiębiorstw. O proporcjach między ich wartością, a wartością usług dla ludności decydują nie faktyczne potrzeby, lecz ustalone limity. Nie zwiększy się jednak popytu na usługi dla ludności tylko dlatego, że spółdzielnia ma w tym zakresie coraz wyższe plany.

— Żeby wykonać plan, musiałbym namówić chłopaków do wybijania szyb w mieszkaniach prywatnych — powie działacz prezesa spółdzielni „Czystość”. Jednocześnie nie przyjął zamówienia na szklenie w przedsiębiorstwie uspołecznionym uzasadniając to brakiem limitu. Brak limitu spowodował również odmowę innej spółdzielni wykonania naprawy dźwigu dla przedsiębiorstwa budowlanego. Ludzie byli, części były, a dźwig stał parę tygodni. Straty osiągnęły

kilka milionów złotych. Lecz przepis nie został naruszony...

Pisanie tu o potrzebie wrosta wydajności pracy byłoby truizmem. Wzrost wydajności jest przecież jednym z czynników dla coraz lepszych wyników osiąganych w wielu dziedzinach gospodarki. A jednak istnieje przepis dotyczący spółdzielczych zakładów zryczałtowanych, którego założenie jest akurat odwrotne. Ogranicza on górny pułap obrotu na jednego zatrudnionego do 120 000 złotych rocznie (w uzasadnionych przypadkach można planować obrót do 150 000 złotych, ale wymagana jest zgoda odpowiedniego krajowego związku, lub — za zgodą terenowego organu administracji państwowej — do 195 000 zł). Czy w związku z tym zakład, który w połowie IV kwartału wyczerpał limit, powinien przestać pracować do końca roku? Jeśli istnieje duży popyt na usługi świadczone przez „zbyt wydajnych” pracowników, przepis zmusza ich do zatajania obrotów, co oznacza wpłacanie do spółdzielni i skarbu państwa niższych opłat.

Z drugiej strony takie zakłady jak: krawiectwa damskie, fryzjerstwa męskie, prężenia franek, maglownictwa — nie są w stanie „przerobić” 120 000 zł rocznie na 1 zatrudnionego.

Nie wytrzymuje konfrontacji z życiem przepis o obrotach w zakładach szkolonych uczniów. Jest on w zasadzie słuszny, lecz jeśli w danym zawodzie brak chętnych (młodzież coraz bardziej stroni na przykład od szewstwa, krawiectwa, stolarstwa), czy oznacza to, że kierownik zakładu, który nie zdoła znaleźć sobie uczniów, trzeba karać wyłączeniem z rozrachunku zryczałtowanego?

Wiele spółdzielczych zakładów rozliczanych ryczałtem uległo w ostatnim czasie likwidacji, co spowodowane jest licznymi „obwarowaniami” i ograniczeniami wprowadzonymi przez CZSP w roku 1974 dla tej formy usług. Proces ten będzie postępował dalej, jeśli nie znówelizuje się przepisów, które dzisiaj okazują się nieżywcze. Choć stawia się obecnie na rozwój kombinatów usługowych, istnieje nadal potrzeba prowadzenia w każdej niemal branży małych warsztatów, gęsto rozsiadanych w terenie i zajmujących się drobnymi usługami. Optymalnym rozwiązaniem byłoby własne zakłady zryczałtowane. Utworzenie ich mogłoby być w dziedzinie usług krokiem do przodu.

GRAZYNA SZULAK

Ja się na rolnictwie nie znam, bo zajmuję się sportem — mówi Jozsef Kolar, jeden z bratysławskich dziennikarzy — a różnicę między waszą a naszą gospodarką rolną najlepiej widzę z góry, z samolotu, kiedy zdarza mi się lecieć do Polski. Po przekroczeniu górskiego pasma, zaczyna się u was inny krajobraz: wąskie paski pól uprawnych lub drobna szachownica. U nas ten „wzorek” na ziemi jest większy, chociaż kraj mniejszy o ponad połowę...

Rzeczywiście, te różnice dostrzeże każdy dyletant w sprawach rolnictwa. Ale też w Czechosłowacji jest akurat odwrotny niż u nas stosunek gospodarki ziemi: sektor uspołeczniony ma w swoim władaniu prawie 88 procent powierzchni ziemi uprawnej, w tym przewagę stanowią spółdzielnie produkcyjne. Wielkoobszarowe gospodarstwa ułatwiają prowadzenie racjonalnej polityki rolnej. W porównaniu do okresu przedwojennego produkcja rolna w tym kraju wzrosła prawie o połowę przy dwukrotnym spadku liczby ludzi, pracujących w rolnictwie. Proces koncentracji i specjalizacji trwa nieustannie.

Pod względem intensywności produkcji w minionych dziesięciu latach Czechosłowacja zbliżyła się do wysoko rozwiniętych krajów europejskich i równocześnie dołączyła do krajów o bardzo dużej dynamice wzrostu tej intensywności. Rolnictwo pokrywa zapotrzebowanie krajowe na produkty rolne w około 80 procentach. Pod względem liczby mieszkańców Czechosłowacja zajmuje na świecie 41 miejsce, obszarowo — 94, natomiast w planach pszenicy na jednego mieszkańca zajmuje 9 miejsce, w produkcji masła — 12, mięsa — 13. Wyrównuje się poziom życia w Czechach i na Słowacji.

Mimo tego postępu Czechosłowacja nie wyzwoliła się jeszcze z importu zbóż. Sprawa idzie o to, czy obecnie około 1 miliona ton rocznie. W bieżącej 5-latec nasz południowy sąsiad chce się całkowicie pozbyć tego importu. Jest na to dobrej drodze: 60 procent zbóżowego arealu zajmują wysoko wydajne odmiany pszenicy, 30 procent — jęczmienia. (Dla porównania: w roku 1974 na jednego mieszkańca CSRS przypadało 344 kg pszenicy, w PRL — 190. Zyto i owies stanowią tam margines zbożowych upraw; sieje się je tylko na najslabszych glebach).

Najlepiej samej zobaczyć jak to wszystko wygląda — proponują mi. — Tu, w okolicy dunajskim jest kooperatywa, czyli spółdzielnia produkcyjna „Mier”, która właśnie obchodziła w ub. roku swoje dwudziestopięcioletnie. Takich



Wiejska ulica w Złotym Kłosec w okręgu naddunajskim (CSRS). Fot. — Archiwum

Ziemia w większy „wzorek”

Korespondencja własna ze Słowacji

jubilek jest oczywiście więcej, bo kolektywizacja gospodarstw zaczęła się przecież zaraz po wojnie, ale tu mamy najbliższe.

Wieś, w której mieści się siedziba spółdzielczego kombinatu, nazywa się Złoty Kłosec, ale w niczym nie przypomina wsi, tylko willowe osiedle. Jednorodzinne domki o czterospadowych dachach, pięknie tynkowane, otoczone kwiatowymi ogródkami. Solidne opłotowania, asfaltowa, szeroka ulica. W gorące południe jest tu pusto i cicho. Nasza Wola staje na parkingu przed okazałym, nowoczesnym budynkiem. Ostatni konsumenci opuścili zakładową stołówkę, która wygląda raczej na dużą restaurację. Czerwone ściany, białe obrusy, marmurowa posadzka. Przy barze stoi rząd wysokich stołków.

— Nie, wódki tu nie podają — śmieje się Frantisek Vass, przewodniczący spółdzielni. — Można wypić tylko piwo, pepsi colę, albo inne napoje chłodzące. Ten budynek postawiliśmy dwa lata temu. To dom socjalno-administracyjny. Oprócz tej stołówki mieszczą się tu biura i duża sala widowiskowa. Kosztował nas ten obiekt sporo, 7,5 miliona koron, ale my już się w żadne półśrodki nie bawimy. Inwestycja to inwestycja.

Frantisek Vass tu się urodził, tu śledził przemiany zachodzące na słowackiej wsi. Założeniem obecnego kombinatu była spółdzielnia, którą utworzyli w 1950 roku czterech rolników. Później przybywali nowi członkowie, dołączali inne spółdzielnie. Obecnie we

wspólnym zagospodarowaniu jest 1750 hektarów, ale na tym nie koniec. W perspektywie „Mier” ma liczyć 4000 ha.

Ziemia w tym rejonie słabe, o niskiej bonitacji; dużo kamieni. Każdego roku je się wybiera a one jakby rosły na polu. Tylko słonce w tej naddunajskiej dolinie łaskawsze. Można więc siać kukurydzę na ziarno, zakładać sady i winnice. W tym roku posiali kukurydzę na 350 hektarach, a sadu będzie ze 120 ha. Na tych piaskach udają się winogrona. Areal lepszej ziemi obsiany pszenicą i jęczmieniem. Pierwsza sypnęła w ubiegłym roku po 46 kwintali z hektara, druga — 39. Pielęgnowane łąki dają dobrą trawę. Cały areal użytków rolnych objęty jest deszczowaniem (300 urządzeń), plony niezależne są więc od suszy.

W czterech fermach znajduje się 2700 sztuk trzody mięsno-słoninowej i 800 sztuk bydła, w tym ponad połowa to krowy mleczne. Średnia wydajność mleka przekracza 4000 litrów. Oczywiście „Mier” jest jedną z lepszych kooperatyw, bo przeciętny udój od krowy wynosi w kraju 2813 litrów (w Polsce — 2606). Poglówie bydła planuje się powiększyć; powstanie jeszcze jedno pomieszczenie dla krow.

Na każdym gospodarstwie, wchodzącym w skład kombinatu, pracuje 6 inżynierów i 25 techników rolnictwa. Tylko ludzie z wysokimi kwalifikacjami mogą być dobrymi organizatorami pracy i produkcji. Inżynier Julius Toth kieruje ogromnym parkiem maszynowym, w którym m.in. obok ponad 30 traktorów znajdują się także cztery ciężkie Ursusy.

— Nasze Zetory są bardzo dobre, ale do niektórych prac bardziej nadają się wasze Ursusy...

— Bez kompleksowej mechanizacji wszystkich prac polowych — stwierdza inż. Toth — nie moglibyśmy osiągnąć takich wyników, jakie mamy. Im lepsza mechaniczna uprawa i pielęgnacja, tym lepsze plony. Ale tylko na dużych arealach można sobie na takie zabiegi pozwolić. O rezultatach naszej pracy najlepiej świadczy poziom życia zatrudnionych tu ludzi i ich rodzin.

To widać. Spółdzielnia zapewniła wszystkim porządną mieszkanicą, ale kto chce może postawić sobie własny dom. To właśnie te wille, które widziałem po drodze. Warunkiem otrzymania 30 000 koron pożyczki na budowę jest podpisanie zobowiązania do przepracowania w spółdzielni 10 lat. Dotychczas z takich pożyczek skorzystało już 40 osób. Ale podpisywanie deklaracji jest tylko formalnością, bo nikt nie myśli stąd uciekać. Prawie 60 rodzin dorobiło się już własnych samochodów. Ludzie ma-

Dokończenie na str. 4

ZOFIA DOHNKE

Banknoty, taśmy komputerowe, papierosy i gazety, książki i powłoki kabli, opakowania i odbitki fotograficzne, mapy, serwetki i tysiąc innych wyrobów; nasza cywilizacja nie może istnieć bez papieru. A skoro tak, to na początku tej zależności znajduje się cieplak fabryka fabryk — FAMPa.

Dwa miliony ton produktu wytwarzają w ciągu roku wytwórnie powołane do przemysłowego życia przez Cieplak Fabrykę Maszyn Papierniczych. Jakby nie liczyć, produkcja przedstawia się imponująco, a wytwórnia rozpoczęła właśnie budowę papierni na poczet trzeciego miliona ton. Sprzęt przygotowywany obecnie w halach cieplackiego zakładu — dla Swiecia, dla odbiorców z NRD, ZSRR, Bułgarii — kończy szóstą dekadę obiektów „zbudowanych w „Fampie”. Mamy zatem prawdziwego rekordzistę.

Z cieplackiego wyposażenia zmontowano i przygotowuje się do rozruchu wielką maszynę do wytwarzania papieru toaletowego w podwarszawskiej Jeziornie, która — jak można przypuszczać — wybitnie poprawi zaopatrzenie w ten produkt, gdyż dysponuje wydajnością równą dotychczasowej, krajowej produkcji. W Swieciu montuje się maszynę do wytwarzania tektury falistej, w NRD — urządzenie stanowiące fragment linii wytwarzającej papiery fotograficzne, w rumuńskim mieście

Bacau do wstępnej eksploatacji weszło największe dzieło cieplackiej wytwórni — agregat wytwarzający papier gazetowy o siedmiometrowej szerokości wstęgi, z szybkością 900 m/sek. Tyle faktów podstawowych.

— Wyposażyliśmy trzydzieści obiektów w kraju i dwadzieścia pięć za granicą — informuje dyrektor naczelny mgr inż. M. Nierzwa.

Licencja własną myślą wsparta

„Fampa” — partner dla najlepszych

— Możemy się podjąć każdego zadania technicznego w swojej branży, spełnić każde życzenie klienta, co do wydajności i jakości — oświadcza jednoznacznie inż. N. Wieczorek z zakładowego ośrodka konstrukcyjnego.

— Wykazujemy jeden z najwyższych wskaźników opłacalności produkcji eksportowej w przemyśle — dodaje zakładowy pełnomocnik d.s. eksportu, inż. J. Jerzykiewicz.

Jest to więc wytwórnia znana w świecie i uznana. Przez niemal dwadzieścia powojennych lat FAMPa zbierała doświadczenia w skomplikowanej sztuce budowania papierni. Samodzielnie doszli do rozwiązań, uważanych wówczas

za bardzo postępowe w tej branży — do próżniowego zagęszczania i odwadniania, do oczyszczania ośrodkowego. Tak więc, zanim sięgnięto po zagraniczne wzory, FAMPa liczyła się już, była kimś na rynku producentów i eksporterów. To ważna wskazówka dla innych. Z niemałym zasobem własnych doświadczeń przyjęto w roku 1964 licencję brytyjskiego oddziału „Walm-

porozumieniu nie ma już obowiązku importowania części wyposażenia przez FAMPE u „Beloita”, jest natomiast mowa o wzajemnym wprowadzeniu na rynki, o wspólnych doświadczeniach na ośrodku RWP, na terytorium działania innych. FAMPa, rozwijająca produkcję dziesięciokrotnie, stała się partnerem olbrzymiej firmy tak pod względem

handlowym, jak i technicznym. Powiadają w FAMPIE: — mamy otwarty dostęp do wszelkich innowacji, ale mamy też własne doświadczenia, ambicje. Stuosobowy zespół inżynierski dobrze wie, ile można zyskać lub stracić (materiałów, robocizny) przy wykonywaniu maszyn ważących od tysiąca do sześciu tysięcy ton, stanowiącej wyposażenie dla trzystumetrowej hali. Poprawki i ulepszenia dokonane w maszynie głównej i agregatach pomocniczych przyniosły spadek pracochłonności nawet o 60 proc. i zużycia materiału (stali kwasoodpornej) do 40 proc. Wszystkie te zmiany zaakceptował licencjodawca.

Wieloletnia w Cieplacach, która przed trzydziestu laty była całkowicie zdezastowana, jest obecnie najwzrostem w swojej branży producentem na półkuli wschodniej. Załoga licząca 1800 pracowników decyduje w wielkim stopniu o zaopatrzeniu w jeden z podstawowych surowców współczesnej cywilizacji. To dobry przykład dla innych.

WIESŁAW WOLSKI

Pożyteczne wakacje harcerzy

Atrakcyjnie, ale i pracowicie zaplanowali swe tegoroczne lato harcerze. ZHP zapewnił w tym roku dla 500 000 swych członków wypoczynek w terenie oraz dla ponad 1 mln młodzieży wakacje w ramach nieobozowego lata. Dzisiejsze wakacje harcerzy to już nie tylko spędzanie czasu pod namiotami, nie tylko ćwiczenia tradycyjnych skautowskich przemyśleń, jak zaradność czy samodzielność. To także — przy okazji aktywne-

go wypoczynku — kształtowanie postaw obywatelskich, głównie przez poświęcenie swego czasu innym. O ambitnych zamierzeniach świadczyć mogą hasła programowe tegorocznego lata harcerzy: „każdego dnia tworzymy przyszłość Polski i własną”. „kształtujemy historyczną świadomość dzieci i młodzieży” oraz „w harcerskim zespole uczymy się dorosłego życia”.

Po słynnej operacji „1001-Frombork” ZHP realizuje kolejną wielką letnią operację — „Bieszczady-40”. Na 40-lecie PRL w 1984 r. ma ona owocować społecznym, gospodarczym i kulturalnym, a przede wszystkim turystycznym zagospodarowaniem Bieszczadów. W tym roku przebywa w tym rejonie około 9 000 harcerzy. Pomagają oni m. in. przy budowie gminnej szkoły zbiorczej w Ustrzykach Dolnych, stadionów w Baligródzie i Czarnej Basenu w Lesku, przy naprawach bieszczadzkich dróg.

Harcerze urządzili w górach ponad 20 namiotowych stanic, w których turyści nie tylko mogą nocować, ale także posilić się oraz poinformować, co gdzie i dlaczego warto w Bieszczadach zobaczyć. Z płociennych hoteli skorzystać może jednorazowo 600 turystów. Przy Dużej Obwodnicy w Bukowcu i Czarnej harcerze zorganizowali ponadto 2 sezonowe motele, dysponujące nie tylko stałym serwisem samochodowym, ale także lotną pomocą drogową, patrolującą nieprzerwanie Dużą Obwodnicę.

Drugą wielką harcerską imprezą letnią jest — trwający od początku lipca, Centralny Rajd Harcerski „Szlakami Jutra”. Rajd organizowano dla uczczenia trzeciej rocznicy nadania Związkiowi orderu Sztandaru Pracy I klasy, a przy okazji służy lepszymu poznaniu przez harcerzy naszej sztan-darowej inwestycji — Huty „Katowice”.

Kolejna wielka harcerska impreza, to trzeci już Harcerski Festiwal Kultury Młodzieży Szkolnej w Klecach. W imprezie współorganizowanej przez Główną Kwaterę ZHP, resorty oświaty i wychowania

oraz kultury i sztuki wzięło udział prawie 3 000 harcerzy i młodzieży nieprzeznaczonych.

Festiwal jest największym przeglądem szkolnego amatorskiego ruchu artystycznego. Nacelnym celem imprezy jest prezentacja i popularyzacja w środowisku uczniowskim wartościowych i atrakcyjnych form działalności kulturalnej. Festiwal odgrywa też istotną rolę w aktywizacji szkolnego amatorskiego ruchu artystycznego oraz w zainteresowaniu profesjonalnych środowisk twórczych problematyką dzieci i młodzieży.

Obok tych wielkich centralnych imprez harcerze organizują także inne, mniejsze, ale nie mniej atrakcyjne i pożyteczne. Przykładem może być Morska Akcja Szkolnicza, Wodna Akcja Letnia, Rejs Przyjaźni do ZSRR i Finlandii, czy „Operacja Żagiel 76”.

Stałym punktem harcerskiego lata są oczywiście także obozy, biwaki i wędrowki — aktywne formy spędzania czasu, łączące przyjemność z działalnością na rzecz lokalnych środowisk. Na uznanie zasługują zwłaszcza tradycyjne „zielone patrole” — grupy harcerzy strzegące lasów przed nieformalnymi turystami, oraz „zielone przedszkola”, organizowane podczas żniw dla dzieci wiejskich.

TOMASZ LUER

Bułgarskie oferty dla polskich turystów

W ostatnich latach polscy turyści chętnie przyjeżdżają do Bułgarii po jesienne słońce i owoce.

„Balkanturist” zapewnia im pobyt w hotelach wyższej kategorii w Albanii, Złotych Piaskach, i na Stonczym Brzegu w miesiącach wrzesień, październik i listopad — po cenach obniżonych o 25 — 40 proc. W trakcie pobytu organizowane będą wycieczki autobusowe po wybrzeżu oraz w głąb kraju, udział w winobranii, zwiedzanie starych pomników kultury, bułgarskiej itd.

We wrześniu turyści z Polski przybędą także na Międzynarodowe Targi do Płowdiwu.

W listopadzie grupy polskich turystów odpoczywać będą w Złotych Piaskach. „Balkanturist” zapowiada znaczną obniżkę cen w okresie od 1 listopada br. do 30 kwietnia 1977 r. oraz możliwość korzystania z balneologicznego kompleksu w Hotelu „International”. W związku z tym rozważa się możliwość utrzymania po sezonie lotów samolotowych na trasie Warszawa — Warna — Warszawa, aby zachęcić turystów do pobytu nad Morzem Czarnym w okresie jesienno-zimowym i wiosennym.

PAP

Narkomania w USA tragedią narodową

Rząd amerykański zdecydowanie przegrywa ogłoszoną przez siebie „wojnę z narkotykami” i nie jest w stanie przeciwstawić się rozszerzaniu narkomanii — jednego z najostrzejszych problemów społecznych w USA.

Członkowie senackiej podkomisji ds. analizy działalności organów rządowych, wskazując na rosnące używanie narkotyków w USA jako „tragedię narodową”, stwierdzili, że narkomania w USA obejmuje obecnie nie tylko miasta, lecz również wsie.

Funkcjonariusze odpowiedzialni za walkę z narkomanią ograniczają się do aresztowania „płatów”, podczas gdy rzeczywiste organizatorzy handlu narkotykami nadal pozostają na wolności — stwierdzają członkowie podkomisji.

PAP

Paradoksy XX wieku

Jak prawidłowo popadać w omdlenie?

Członek parlamentu kanadyjskiego, John Reynolds, zwrócił uwagę na zabawny tekst regulaminu przygotowanego przez Dowództwo Kanadyjskich Sił Zbrojnych dla żołnierzy stacjonujących w Republice Federalnej Niemiec. Regulamin ten zabrania żołnierzom uczestniczącym w defiladach popadać w omdlenie „w sposób nieorganizowany”.

Instrukcja zaleca, co następuje: „Aby uniknąć omdlenia żołnierz powinien rano przed paradą dobrze się najęść. Jeśli jednak mimo to poczuje w czasie uroczystości, że traci przytomność, powinien się rozluźnić, pochylić tułów o 45 stopni i przykucnąć, zwracając przy tym uwagę na broń, by jej nie uszkodzić, lub też nie zranić się. Żołnierze, którzy nie zastosują się do powyższych instrukcji, zostaną ukarani”.

PAP

Wizyta wieloryba na Bałtyku

W Morzu Bałtyckim niedaleko Rygi pojawił się czternastometrowej długości wieloryb. Jest to pierwszy tego rodzaju zaobserwowany przypadek. Przybycie wieloryba w egzotyczną dla takich ssaków okolicę specjalista tłumaczy zmianami struktury Morza Bałtyckiego w czasie grudniowych i styczniowych sztormów. Przypuszcza się, że pochodzący z Oceanu Atlantyckiego wieloryb wpłynął na Bałtyk w paśmie wód o podwyższonym zasoleniu. (PAP)

Ziemia w większy „wzorek”

Dokończenie ze str. 3

sowo korzystają z wycieczek organizowanych zakładowym autokarem po kraju i za granicę. Najwięcej wyjazdów jest na Węgry, skąd wywodzi się wiele rodzin z tej słowackiej spółdzielni. Odwiedzają także Związek Radziecki, Bułgarię, Polskę. Na rekreację spółdzielnia przeznaczająca rocznie 300 000 koron.

Patrzeć na wiszący w gabinecie Frantiska Vassa dyplom. Przyznany mu został przez prezydenta CSRS za wzorową pracę w kierowaniu spółdzielnią produkcyjną. Już 21 lat pełni funkcję kierownika wielkiego gospodarstwa, które widziane z góry, układa się we wzorek pół, znacznie większy, niż to się u nas spotyka.

ZOFIA DOHNKE

Na młodzieżowym festiwalu

Kieleckie „Jodły” młodych Wielkopolan

Na trzecim kieleckim Festiwalu Kultury Młodzieży Szkolnej młodzi Wielkopolanie odnieśli niemałe sukcesy. Ekipa województwa poznańskiego (o czym już informowaliśmy) zdobyła dwie złote i dwie srebrne „Jodły”. Młodzi z województwa kaliskiego — jedną złotą (zdobyl ją młodzieżowa orkiestra Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego w Ostrowie) z województwa łeczyńskiego — srebrną (kabaret „Harcus” ze Wschowy) zaś Zespół Pieśni i Tańca Domu Kultury w Koniń — „Brazową Jodłę”.

Oddajmy głos niektórym uczestnikom kieleckiego festiwalu.

Harcistrz Bronisław Nowak, kierownik poznańskiej ekipy, uczestniczył w festiwalu kieleckim po raz trzeci. W poprzednich wraz z żoną Urszula kierował teatrykiem harcówki Winogrady „Zielony płomień”. Teatrzyk zdobył dwukrotnie „Złotą Jodłę”.

— Na nasz sukces złożyły się: całoroczna praca instruktorów i wykonawców, opieka ze strony kuratorium oraz Rady Przyjaciół Harcerzy. Pierwszą „Złotą Jodłę” zdobyliśmy za kiermasz kulturalny. Na kanwie poznańskiego „Bazaru” ukazał się dorobek kultu-ralny całego województwa. Wszystkich jego instytucji, teatrów, chórow, zespołów regionalnych... A jednocześnie prowadziliśmy kiermasz, serwując za małą symboliczną opłatą na budowę Centrum Zdrowia Dziecka, wielkopolskie dania.

Janina Foltyn — wieloletni działacz kultury, instruktor Zespołu Tańca Ludowego z Szamotuł.

— Po występach festiwalowych myślałam o brzoje. Kiedy ogłoszono wyniki, poczułam, że łyż mogą mieć słodki smak. Chyba to samo odczuł niejedyn z naszego 25-osobowego zespołu. Opłacił się nasz wysiłek. Złote trofeum to wspólna nagroda. Zachęca nas je jeszcze bardziej do codziennych artystycznych zajęć.

Zygmunt Piasecki — kierujący zespołami Młodzieżowego Domu Kultury Wilda w Poznaniu:

— Skończył się miły, ale bardzo pracowity dla wszystkich uczestników festiwalu. Nasz 6-osobowy zespół instrumentalno-wokalny zdobył dwie „Srebrne Jodły”. Źródło — to umiłowanie muzykowania i systematyczna praca. — Osiem

godzin tygodniowo. Wyróżnieniem dla nas jest także zaproszenie nas przez telewizję warszawską do udziału w najbliższym programie „Studia Młodych”.

Aleksander Pszczółkowski — 17-letni uczeń VI LO w Poznaniu, członek zespołu MDK Wilda „Antrak” — zdobywca „Srebrnej Jodły” za piosenkę „Dlaczego warto żyć”.

— Najważniejsza jest dla mnie nauka. W wolnych chwilach gram na gitarze, komponuję i piszę teksty. Kielecie zapamiętałem nie tylko z powodu tej nagrody, lecz również z powodu wspaniałych przeżyć, których nam dostarczyły. Drugie miejsce na 84 zgłoszone utwory, to chyba nie najgorzej...

Krzysztof Czyżewski, członek teatru szkolnego VI Liceum Ogólnokształcącego.

— Nie przypuszczałem, że miesięczne przebywanie w Kieleckim będzie takie fajne. Było nas 2500 z różnych stron Polski, a odnosiłem wrażenie, że znamy się wszyscy od lat. Nie zdobyliśmy „Jodły”. Przywieźliśmy za to sporo wrażeń i chęć powtórnej uczestniczenia w kieleckim festiwalu.

(jk)

Wielki skarb monet znaleziono w Tczewie

W zachodniej dzielnicy Tczewa — Suchostrzyczach, robotnicy Gdańskiego Przedsiębiorstwa Robót Inżynierskich w czasie kopania studni burzowej dokonali jednego z najcenniejszych znalezisk numizmatycznych na Ziemi Gdańskiej w okresie powojennym. W dużym, ceramicznym dzbanie znajdowało się 950 monet ze srebra, wybitych przez mennicę Królestwa Polskiego w dobie Jana Kazimierza, Jana III Sobieskiego oraz książąt pruskich.

W sąsiedztwie znaleziska odkryto również piwniczkę zawierającą sporą ilość naczyń ceramicznych i zabytków kultury materialnej Pomorza. Rejon odkrycia badają obecnie specjaliści z Gdańskiego Muzeum Archeologicznego. (PAP)

SPORT-SPORT

Ruch Chorzów wyeliminowany

Awans Lecha w Pucharze Polski

Wczoraj rozegrane zostały mecze 1/16 Pucharu Polski. Z drużyn naszego okręgu Lech pokonał w Szczecinie Arkonię 2:0 (2:0), a Kania Gostyń uległa Zagłębiu Sosnowiec 0:6 (0:4). Największą sensacją rundy była porażka wielokrotnego go mistrza Polski Ruchu Chorzów z Orłem w Łodzi 0:2 (0:0).

Kolejarze w pojedynku z Arkonią nie dali gospodarzom żadnych szans. Byli drużyną lepiej przygotowaną kondycyjnie i szybkościowo mieli przez cały mecz znaczną przewagę i mogli to spotkanie wygrać w znacznie wyższym stosunku. Na przeszkodzie temu stanął brak celności w strzałach.

W drugiej połowie spotkania le-

chici wyraźnie zwolnili, i kontrolowali przebieg meczu. Dopiero w ostatnich minutach gry Arkonia poderwała się do ataku. Stworzyła dwie groźne sytuacje podbramkowe, lecz nie zdołała ich wykorzystać. Bramki dla poznaniaków uzyskali Jakóbczak i Justek.

Oto pozostałe rezultaty wczorajszych spotkań pucharowych:

Zastal Zielona Góra — Śląsk Wrocław 1:2 (1:0).
Gwardia Warszawa — Widzew Łódź 0:1 (0:1).
Unia Oświęcim — GKS Tychy 1:4 (0:2).
ROW II Rybnik — Szombierki 1:1 (0:0) w rzutach karnych 3:5.
Olimpia Kamienna Góra — LKS Łódź 1:4 (1:1).
Radomiak — Pogoń Szczecin 0:2 (0:2).
PKS Odra Wrocław — Polonia Bytom 2:3 (1:1, 1:1).
Stal Stalowa Wola — Stal Mielec 0:3 (0:1).
Orzeł Łódź — Ruch Chorzów 2:0 (0:0).
Czuwaj Przemyśl — Stal Rzeszów 0:2 (0:0).
Sparta Zabrze — Wisła Kraków 0:2 (0:0).
Avia Świdnik — Legia Warszawa 0:1 (0:0).
Mecze Olimpii Elbląg z ROW I i Lechii II Gdańsk z Górnikiem Zabrze zostały przełożone na 3 września. (wł)

R. Chojnacki

uzyskał zwolnienie

Jak się dowiadujemy trenujący od pewnego czasu w Lechu Romuald Chojnacki otrzymał zwolnienie ze swego poprzedniego klubu Ruchu Chorzów. O ile zostanie ono w piątek potwierdzone przez PZPN, Chojnacki będzie mógł wystąpić w pierwszym meczu ligowym z Arką. (wł)

Dzisiaj początek trójmeczów NRD-ZSRR-Polska

Polscy lekkoatleci wystąpią w najsilniejszym składzie

Znakomitą obsadę będzie miał trójmecz lekkoatletyczny NRD — ZSRR — Polska, który zostanie rozegrany w dniach 19—20 bm. na stadionie warszawskiej Skry. Na starcie staną 40 medalistów Igrzysk Olimpijskich z Montrealu, w tym 16 mistrzów olimpiady.

Trójmecz będzie najważniejszym wydarzeniem tegorocznego sezonu lekkoatletycznego w Europie. Nasz zespół wystąpi w aktualnie najsilniejszym zestawieniu z bohaterami olimpiady Ireną Szewińską, Tadeuszem Słusarskim, Jackiem Wszolą i Bronisławem Malinowskim.

Irena Szewińska zgłoszona została na 200 m, 400 i 800 m. Na dystansie 200 m zmierzy się ze swą rywalką Renatą Stecher (NRD), która zapowiedziała, że startem w Warszawie kończy karierę sportową. Warszawska publiczność będzie miała okazję podziwiać występ Ireny Szewińskiej na jej koronnym obecnie dystansie 400 m, gdzie jej przeciwniczkami będą Brigitte Rohde i Jutta Meierig (obie NRD).

W sprintach mężczyzn wystąpią zawodnicy, którzy reprezentowali nasze barwy na Olimpiadzie w Montrealu. Ciekawie zapowiada się występ Jana Wernera, który w tym sezonie ma zamiar zakończyć

swą bogatą karierę sportową. Bronisław Malinowski zgłoszony został do biegu na 5000 m i 3000 m z przeszkodami. Trzeba dodać, że na 3000 m wicemistrz olimpijski spotka się z Frankiem Baumgartlem (NRD).

Organizatorzy czynią starania, aby w skoku wwyż poza konkursem wystąpił także rekordzista świata Amerykanin Dwight Stones.

W zawodach obowiązywać będzie punktacja meczowa 5 — 3 — 2 — 1 w konkurencjach indywidualnych i 5 — 2 w sztafetach. Oddzielnie prowadzone będą punktacje meczów kobiecych i męskich.

PAP

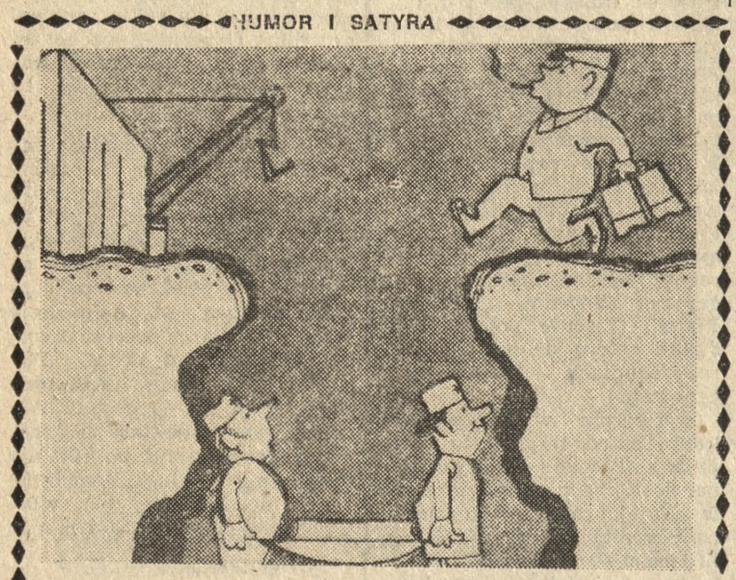
„Dookoła Wielkopolski”

L. Nadolny zwycięzcą II etapu

II etap wyścigu kolarskiego „Dookoła Wielkopolski”. Szlakiem Walki i Męczeństwa Ludu Poznańskiego prowadził z Szamotuł przez Poznań, Oborniki, Czarnków, Obrzycko do Szamotuł. Na trasie rozegrano lotnią premię, na której najszybszy był Barcik (Ziemia Opolska) przed Gogolewskim (Stomil) i Wawrzutą (Ziemia Opolska). Na górskiej premii w Czarnkowie najlepszym okazał się J. Kaczmarek (LKS Bełchatów), który wyprzedził Wawrzutę z Ziemi Opolskiej i Brinbauma z Brna.

Na całej trasie etapu bardzo aktywny był Janusz Kowalski z Wielkopolski. Dwukrotnie próbował on skorzystać z ucieczek, lecz nie zakończyły się one powodzeniem. Na metę na stadionie w Szamotułach wpadła 11-osobowa grupa, z przewagą nad następnymi kolarzami 1 minuty. Zwyciężył Nadolny (Romet Bydgoszcz) przed Ankudowiczem (Arkonia) i A. Kaczmakiem (Stomil). Warto nadmienić, że w wyścigu wycofał się pierwszy lider imprezy — Stanisław Szoda, który w Czarnkowie na śliskiej nawierzchni miał upadek.

Jutro rozegrany zostanie ostatni etap wyścigu. Kolarze wystartują z Szamotuł, a dalej pojedają przez Pniewy, Międzybóże, Sieraków, Wrótki, Obrzycko do Szamotuł, gdzie znajduje się meta III etapu. (wł)



Pracownicy poszukiwani

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Nowym Tomyslu — zatrudni zaraz głównego księgowego.

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia. Zgłoszenia należy składać do Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” — Dział Kadr Nowy Tomyśl. 1850-K2

Poznańskie Zakłady Opon Samochodowych „Stomil” w Poznaniu — zatrudnia zaraz z terenu m. Poznania i woj. poznańskiego:

- mężczyzn i kobiety bez kwalifikacji z możliwością wyuczenia zawodu: walcownika, wytłaczarkowego, konfektora i wulkanizatora opon,
- mężczyzn i kobiety na stanowiska wartowników,
- mężczyzn na stanowiska funkcjonariuszy straży pożarnej wszystkich stopni.

Pracownikom pozamiejscowym zapewnią się kwatery w domach prywatnych.

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela Dział Osobowy i Szkolenia Zawodowego PZOS „Stomil” w Poznaniu, ul. Staroleśka 18, biuro-wiec, parter, pokój nr 1, tel. 78-75-12. 3747-K1

WZS „OSWIATA” w Poznaniu Spółdzielnia Pracy

ORGANIZUJE

Z NOWYM ROKIEM SZKOLNYM:

- ◆ KURSY MISTRZOWSKIE i CZELADNICZE w zawodach metalowych, elektrycznych i budowlanych,
- ◆ STUDIUM MISTRZÓW DYPLOMOWANYCH,
- ◆ KURSY SPAWANIA elektrycznego i gazowego — dla początkujących,
- ◆ KURSY PALACZY centralnego ogrzewania,
- ◆ KURSY KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH kategorii „B”.

Zapisy przyjmuje i informacji udziela Ośrodek Szkolenia w Poznaniu przy ulicy Klasztornej nr 2, telefon 542-26, od godziny 8-18, w soboty do 15.

3616-K1

Praca • Nauka

Tokarz na cały lub pół etatu, może być rencista — potrzebny. Grzybowo 3.

5680g

Przyjmę ucznia. Elektromechanika, Suchy Las, Stara Droga 11.

5622g

Uczennica — krawiectwo lekkie, potrzebna. Pracownia, ul. Dzierżyńskiego 16.

5503g

Kobieta do lekkich prac ogrodniczych — przyjmę. Również pół etatu. Smardzewska 21, po godz. 19, tel. 451-34.

5507g

Poszukuję gospodyni w średnim wieku. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 5564g.

Malarzy, murarzy i pomocników — przyjmę. Łuka szewska 38 m. 7, telefon 616-57.

5596g

Kupno • Sprzedaż

Kupię biały gryś, granulacji 3-5. Władysław Kmiecik, 62-041 Puszczykowo, Kościelna 30.

980p

Kupię Jawę 50 Sport. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 5611g.

UWAGA — P. T. KLIENCI!

WPHW — ODDZIAŁ OBROTU ARTYKUŁAMI

WYPOSAŻENIA MIESZKAŃ

POLECA

CHŁODZIARKĘ DOMOWĄ SPRĘŻARKOWĄ

„MIŃSK — 10“

w cenie 7.800,— zł

Wymiary: 1140 × 570 × 600 mm

Temperatura: w komorze chłodziarki — 12°C.

SPRZEDAŻ PROWADZĄ WSZYSTKIE SKLEPY WPHW ZE SPRZĘTEM ZMECHANIZOWANYM W POZNANIU I WOJEWÓDZTWIE.

Na życzenie klienta zakupiony towar odwozimy odpłatnie do domu.

3698-K1

Blam, futro łapki karakułowe brąz — kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 5554g.

Podkładki róż, większą ilość kupię — oraz 3.000 szt. krzewów róż „Carla-na”. Wyczerpujące oferty z podaniem odmiany — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 5544g.

Sprzedam kurki i kogutki 12-tygodniowe. Ferma, ul. Łużycka, przy lesie, na wysokości nr 54-56. (Osie dla Naramowickie).

7038g

Sprzedam młocarnię MSC 7B. Bogumila Wybierała, Obrata 60, 63-721 Wałków.

978p

Sprzedam cebulki tulipanów odmiany General Eisenhower. G. Łukowski — Luboń, Zabikowska 62D m. 12.

4799g

Sprzedam tanio piec pokojowy i kuchenny — kafe. Engla 13 m. 11.

5460g

Sprzedam różne meble, stan bardzo dobry. Poznań, Włosenna 20, tel. 435-18, w godz. 16-20.

5464g

Sprzedam kalkulator elektroniczny Canon Pocketronic z zapisem taśmowym plus zasilacz. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 5509g.

Sprzedam taksometr elektryczny z wyposażeniem. Tel. 33-18-58.

5488g

Sprzedam wózek głęboki, mało używany. Słowackie go 12 m. 2.

5527g

Sprzedam większą ilość obornika, narzędzia rolnicze, stodołę do rozbiórki. Piątkowo, Hulewiczów 7.

5538g

Sprzedam telewizor Libra 201, akwarium, kolejkę Piko HO z wyposażeniem. Poznań, ul. Bułgarska 94 m. 5, w godz. 19-20.

5582g

Sprzedam meble kuchenne, szafę, stoły, tapczan. Średnia 6 m. 6, po godz. 16.

5593g

Sprzedam 200 szt. lufek. Tel. 477-14, po godz. 16.

5624g

2 opony 525-15, sprzedam. Poznań, Krajewskiego 36, przedłużenie ul. Sosnowej.

5634g

Dyrekcja Zespołu Szkół Rolniczych w Poznaniu, ul. Gołęcinśka 9 — tel. 465-83

OGLASZA DODATKOWE ZAPISY

do:

- Zasadniczej Szkoły Mechanizacji Rolnictwa — 2-letniej
- Technikum Melioracji Wodnych — 5-letniego
- Zaocznego Technikum Mechanizacji Rolnictwa (dla absolwentów Zasadniczych Szkół Mechanizacji Rolnictwa)
- Wieczorowego Technikum Mechanizacji Rolnictwa.

Zgłoszenia należy kierować do Dyrekcji Zespołu pod podanym adresem.

3661-K1

Nieruchomości

Sprzedam dom z garażem, c. o. oraz wszelkimi wygodami, ładnie położony, w Karpaczu, ul. Poznańska 1. Zgłoszenia do 22 sierpnia i od 10 września. 6160g

Dom dwurodzinny, piętrowy, wolne komfortowe 6-pokojowe mieszkanie, za budowania gospodarcze, garaż (okazja dla repara-taranta) okazjonalnie sprzedam. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 988p.

Sprzedam willę wyłączo-ną, z ogrodem na Soła-czu. Potrzebne M-2. Tyl-ko poważne oferty „Pra-sa”. Grunwaldzka 19 dla 6389g.

Kupię działkę z prawem budowy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 5456g

Wydzierżawie dom gospo-darczy, murowany, 280 m² w Czerwonaku. Paź, Ra-tajczaka 26 m. 33. 5603g

Zguby • Różne

Zgubiono kurtkę niebie-ską — teksas, trasa Dwo-rzec Główny — Sniadec-kich. Zwrot wynagrodze-nia. Tel. 600-41. 6747g

Wypożyczalnia elegan-ckiej garderoby ślubnej. Poznań, ul. Paderewskie-go 1. 4703g

Wypożyczam zagraniczne suknie ślubne, kolorowe, wieczorowe, nakrycia do chrztu. Szewska 20. 4848g

Zachodnia Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Poznaniu

PODAJE DO WIADOMOŚCI, że

z dniem 1 września 1976 roku

ULEGA LIKWIDACJI

odcinek Kujawskiej Kolei Wąskotorowej
Września Wąsk. — Pyzdry.

Zadania przewozowe na wymienionej linii przejmie Przedsiębiorstwo Państwowej Komunikacji Samochodowej w Poznaniu.

3370-K1

Przetargi

Przedsiębiorstwo Artykułów Sportowych i Turystycznych „POLSPORT” w Chodzieży, ulica Raczkowskiego 7 — o g ł a s z a

PRZETARG NIEOGRANICZONY — na wykonanie następujących robót:

1. Remontu bieżącego dwóch pieców do wypa-lu kafli piecowych z materiału złeceniodaw-cy w podległym nam Zakładzie Kafilarni w Chodzieży, ul. Ofiar Gór Morzewskich 16. Termin realizacji — rok 1976.
2. Pomiarów ochronnych urządzeń energety-cznych we wszystkich podległych zakładach. Termin — wrzesień br.

Blizszych informacji udzieli Dział Mecha-niczno - Inwestycyjny.

Do składania ofert zapraszamy przedsię-biorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne, w terminie 7 dni od daty ogłoszenia, a otwarcie ofert nastąpi drugiego dnia o godz. 10.

Zastrzega się dowolny wybór oferenta lub prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny. 1933-K2

Zarząd Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Malanowie, woj. Konin — zawiadamia, że w dniu 30. VIII. 1976 r. o godzinie 10 w lokalu GS „S. Ch.” w Malanowie — odbędzie się

PRZETARG NIEOGRANICZONY samo-chodu marki „ZUK” A05, nr silnika 339005, nr podwozia 57473 oraz przyczepy do „Zuka”.

Cena wywoławcza na samochód wynosi 40.000,— zł, a na przyczepę 20.000,— zł.

Oferty można składać do biura Zarządu GS, 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do dnia 28 sierpnia 1976 r. na konto GS 31134-651 w Banku Spółdzielczym w Malanowie.

Samochód można oglądać w godzinach od 10 do 12. 1812-K2

† W dniu 18 sierpnia 1976 r. zmarła nagle w wieku 48 lat moja najdroższa żona, nasza mamusia, teściowa, babunia i siostra

TERESA GOŁABEK

z domu Kurkowiak

Pogrzeb odbędzie się 20. VIII. 1976 r. o godzi-nie 8.40 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, Chłapowskiego 6 m. 10.

† Dnia 16 sierpnia 1976 r. odszedł od nas w wieku 74 lat nasz najdroższy mąż, ojciec, brat, teść i dziadek, śp.

TEOFIL SZCZEPAŃSKI

powstaniec wielkopolski

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 20 bm. o go-dzinie 11.10 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

Ul. Logi 22.

7007g

† W dniu 17 sierpnia 1976 r. zmarł po ciężkich cierpieniach w wieku 74 lat, opatrzony Sakramentami św., nasz najdroższy mąż, ojciec i dziadek, śp.

JÓZEF BIAŁKOWSKI

Msza św. odprawiona zostanie dnia 19 bm. o godz. 16 w kościele parafialnym św. Marcina, po czym odprowadzenie zwłok na cmentarz przy kościele.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

7100g

† Dnia 16 sierpnia 1976 r. zmarł po ciężkich cierpieniach przeżywszy lat 67, mój najdroższy mąż, kochany ojciec, teść i dziadek, śp.

FRANCISZEK DOMASZEWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 20 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

Ul. Wszystkich Świętych 5 m. 2.

2106-U3

Dnia 16 sierpnia 1976 r. zmarł nagle nasz długoletni pracownik

MAKSYMILIAN IGNATOWICZ

W Zmarłym tracimy cenionego pracownika i dobrego kolegę.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 20. VIII. 1976 r. o godzinie 14.15 na cmentarzu na Junikowie.

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy najgłębszego współczucia.

Dyrekcja,
Samorząd Robotniczy i współpracownicy
Zakładów Mechanicznych
Przemysłu Poligraficznego „Grafmasz”
w Poznaniu.

2077-K3

† Dnia 17 sierpnia 1976 roku odszedł od nas niespodziewanie nasz najukochańszy ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 81, śp.

BRONISŁAW KOSTRZEWSKI

powstaniec wielkopolski
odznaczony Wielkopolskim Krzyżem
Powstańcym.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 20 bm. o godzi-nie 10.25 na cmentarzu junikowskim.

Pogrążona w głębokim smutku

RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Ul. Różana 5 m. 8. 2089-U3

† Dnia 17 sierpnia 1976 roku zakończyła swoje pracowite i pełne poświęcenia życie, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa mama, teściowa i babcia, przeżywszy lat 79, śp.

WIKTORIA CICHOCKA

z domu Mankiewicz

Pogrzeb odbędzie się w dniu 20 bm. o godzi-nie 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim żalu i smutku

RODZINA

Ul. Nowakowskiego 10 m. 1. 2103-U3

† Dnia 16 sierpnia 1976 r. zmarł po krótkich cierpieniach mój ukochany ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 82, śp.

ANDRZEJ ELLEMANN

Pogrzeb odbędzie się dnia 20 bm. o godz. 13.05 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

Osiędzie Lecha 111 m. 9. 2105-U3

Dnia 15 sierpnia 1976 r. zmarł pracownik nasze-go zakładu

STANISŁAW KRZYŻOSZCZAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 19 sierpnia 1976 r. o godz. 14 na cmentarzu na Miłostowie.

Rodzinie Zmarłego wyrazy głębokiego współczucia składają

Dyrekcja, POP PZPR, Rada Zakładowa,
Rada Robotnicza, załoga
„Wiepofamy”

2079-K3

W dniu 16 sierpnia 1976 r. zmarł długoletni leśniczy Leśnictwa Łękno

WŁADYSŁAW PRINZ

Pogrzeb odbędzie się w dniu 19 bm. o godz. 15 z domu żałoby — Leśnictwa Łękno.

Cześć Jego pamięci!

Pracownicy Leśnictwa

B a b k i

7052g

† Dnia 17 sierpnia 1976 r. zmarł nagle, namaszczonej Olejami św., śp.

JÓZEF BOCIAN

Pogrzeb odbędzie się dnia 20 bm. o godz. 11.55 na cmentarzu junikowskim.

Strapiona

żona z rodziną

Ul. Umieńskiego 5 m. 32.

2107-U3

† Dnia 16 sierpnia 1976 r. zmarł nagle nasz ukochany ojciec, teść i dziadek, śp.

HENRYK KASZTELAN

Pogrzeb odbędzie się dnia 20 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

Ul. Stęszewska 30 m. 1.

2104-U3

† Dnia 16 sierpnia 1976 r. zmarła nasza najdroższa siostra, bratowa i ciocia

KAZIMIERA CZYŻ

Pogrzeb odbędzie się 20 bm. o godz. 16 na cmentarzu w Puszczykowie.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

7008g

W dniu 14 sierpnia 1976 roku zmarł

b. laborant

MICHAŁ WOROCH

powstaniec wielkopolski,
odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu
Odrodzenia Polski

W Zmarłym straciłmny oddanego, długolet-niego i sumiennego pracownika.

Rodzinie Zmarłego wyrazy współczucia skła-dają

kierownik i pracownicy
Katedry i Zakładu Medycyny Sądowej AM
w Poznaniu.

7006g

W dniu 13 sierpnia 1976 r. zmarła w wieku 72 lat

FRANCISZKA WIŚNIEWSKA

Z serdecznym żalem żegnamy byłą długoletnią pracownicę i niezapomnianą koleżankę.

Rodzinie Zmarłej składamy wyrazy głębokiego współczucia.

Rada Spółdzielni, Zarząd, Rada Zakładowa
Koło Emerytów

TEATR

MUZYCZNY — g. 19 „Wesoła wdówka”.

KINA

KDF MUZA — g. 10 „Złoto dla rachwałych” (amer. b.o.), g. 12.30, 15.30, 17.45, 20. „Z podniesionym czołem” (USA 15 l.).
KDF PALACOWE — g. 15, 17.30 „Kangur” (15 l.), g. 20 „Miłość w godzinach nadliczbowych” (ang. 18 l.).

APOLLO — g. 10, 12.15 „Afonya” (radz. b.o.), g. 14.30, 16.45 „Nocne widma” (ang. 18 l.), g. 19 „Akcja Rororo” (czes. b.o.), g. 21.15 „W gwiazdnym pyłe” (NRD).

BALTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Straceńczy” (USA 15 l.).
GONG — g. 10, 20 „Niezwykłe przygody Włochów w Rosji” (wł. radz. b.o.), g. 12, 16, 18 „Czyste ręce” (rum. 15 l.).

GRUNWALD — g. 17, 19.30 „Mot derstwo w Orient Expressie” (ang. 15 l.).

GWIAZDA — g. 16, 18 „Policjanci” (USA 18 l.), g. 20 „Pokusa” (wł. 18 l.).

KOSMOS — g. 17.30 „Walka o Rzym” (wł.-rum. b.o.).
MINIATURKA — g. 15.30 „Dzielnego szeryfa Lucky Lucke” (fr. b.o.), g. 17.30, 19.30 „Romans jakich wiele” (wł. 18 l.).

PANCERNIAK — g. 17, 19.30 „Strach zżerać duszę” (RFN 15 l.).
RIALTO — g. 10, 12, 14 „Pirat” (meks. b.o.), g. 16, 18 „Nie ma sprawy” (fr. 15 l.).

RUSALKI (Swarzędz) — g. 17, 19.30 „Alfredo, Alfredo” (wł. 18 l.).
TECZA — g. 17, 19.30 „Tragedia Posejdon” (USA 15 l.).

WARTA — g. 10, 15.30 „Zorro” (wł.-fr. b.o.), g. 12.30, 13 „Ostatni skok gangu Olsena” (duń. 12 l.), g. 16 „Na komecie” (czes. wersja w ramach Science Fiction).

WZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 14.45, 16.45, 18.45 „Przedmałżeńskie podboje” (czes. 15 l.).

WILDA — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Szczeki” (USA 15 l.).

WRZOS (Lubon) — g. 18 „Chłopiec z gitarą” (radz. b.o.).

WRZOS (Mosina) — g. 15 „Synowie szeryfa” (USA 12 l.), g. 17, 19.15 „Porozmawiajmy o kobietach” (USA 18 l.).

ZOO — ul. Krafcowa i ul. Zwierzyniecka — g. 9—19.

DYŻURY

SZPITAL: internia, chirurgia, okulistyka — ul. Długa 1/2, laryngologia, neurologia — ul. Przybylskiego 49; chirurgia dziecięca — ul. Krysielowa 7.

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu, ul. Chelmonskiego 20 — tel. 69-00-66; nagłe zachorowania w domu, porady lekarskie i w miejscach publicznych — tel. 999.

Podstacje: ul. Bukowa 1, tel. 32-12-61; Osiedle Piastowskie 15, tel. 722-24; ul. Ugory 18, tel. 592-30; ul. Kościuszki 103, tel. 544-44; Lubon, tel. 120-389; Swarzędz — tel. 209 i 544-44.

Centralny Ośrodek Informacji Poznańskiej Służby Zdrowia czynny codziennie g. 7—22, tel. 989.

Apteki tylko dyżury nocne: Dąbrowskiego 140/142, Główna 53, Głogowska 107/109, Dzierżyńskiego 349, Mickiewicza 22, Mazowiecka 12, Kornicka 24, Osiedle Przyjaźni paw. 141, Starolecka 18, al. Marcinkowskiego 11 (cała doba).

Telefon Zaufania — 988 czynny całą dobę, al. Marcinkowskiego — dyżury; lekarz psychiatra, wzgl. psychologicz. Porady prawne głównie z zakresu prawa rodzinnego, opiekuńczego, leczenia odwykowego i chorób społecznych, tel. 522-51.

RADIO

PROGRAM I: 8.10 Mel. naszych przyjaciół; 8.35 Bydgoski koncert rozrywkowy; 9.05 Po jednej pióreczce; 9.20 Słynne lud. chóry rosyjskie; 9.45 „Pamiętniki Soplicy” — fragm. książki H. Rzewuskiego;

10 Lato z Radiem; 12.25 Koszalin na muzycznej antenie; 13 Goście z Sopockiego Słowika 767; 13.15 Dom i my; 13.35 Spotkanie z folklorem; 14 Zgadzani muzyczne; 14.25 Człowiek i środowisko; 14.30 Wakacje z muzyką; 15.10 Z polskiej fonoteki; 15.35 Z lekką muzyką przez lato; 16.06 U przyjaciół; 16.11 Antologia jazzu polskiego; 16.35 Estrada przyjaciół; 16.55 Huta Katowice — ma głos; 17.05 Transmisja trójmiejscowa lekkoatletycznego Polska — ZSR — NRD; 17.25 Radiokurier; 17.45 C.d. transmisji; 18.05 Śpiewa T. Tutinas;

18.15 d.c. transmisji; 18.25 Nie tył ko dla kierowców; 18.30 Muzyka i Aktualności; 19.15 c.d. transmisji; 19.30 Orkiestra PR i TV w Katowicach; 20.05 Gwiazdy światowych estrad; 21.05 Kronika sportowa; 21.15 Koncert żywych; 22.20 W stylu „country”; 22.30 Rep. na zamówienie; 22.45 Goście „Sopockiego Słowika 767”; 23.15 Wpłyni artyści polscy — pianista i kompozytor B. Woytowicz.

Wiadomości: 1, 2, 3, 4, 5, 8, 9, 12.05, 15, 16, 19, 20, 21, 22, 23.

PROGRAM II: 7.45 Od menueta do poloneza; 8.35 Sprawy codzienne — przede mną książka; 9 S. Richter gra popularne sonaty Haydna i Beethovena; 9.40 Tu Radio Moskwa; 10 Kronika kulturalna; 10.15 „Pieśń słowika” — poemat symf.; 10.40 Nie ma marginesu; 11 Kwartet na instrumenty dęte Gioacchino Rossiniego; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 „Drewniane światy” — gaw.; 12.45 Transkrypcje fortepianowe słynnych dzieł Wagnera; 13.35 Ze wsi i o wsi; 13.50 Przeboje Lennona i McCartneya; 14.10 Więcej, lepiej, nowocześnie; 14.25 Pieśń Debussy’ego i Szymanowskiego śpiewa H. Łukomska; 15 Radiofory; 16 Tańce lud. z regionu tarnowskiego; 16.10 Trzy plusy dla urody; 16.25 Melodie z musicalu gra orkiestra Mantovani’ego; 16.40 Mag.

Żółte i pomarańczowe autobusy

KSK — znakiem rzetelnych usług

Pomyśli ktoś, że to nie możliwe. Od 15 lat Krajowa Spółdzielnia Komunikacyjna w Poznaniu nie otrzymuje nowych autobusów, dysponuje jedynie mocno sfałgowanymi, choć oczywiście „pielegnowanymi” nader starannie, „Jelczami” i „Bałtykami” — nawet z lat sześćdziesiątych. A jednak co roku rozszerza swoje usługi komunikacyjne. Zwiększa długość tras, otwierając w miarę możliwości nowe, stara się spełniać jak najwięcej postulatów pasażerów w prowadzonych też przewozach turystycznych, pracowniczych i szkolnych, pomnaża obroty. Podejmuje też liczne, cenne inicjatywy remontowe.

KSK, będąca jedną z dwóch tego typu spółdzielni w kraju (druga, o znacznie jednak mniejszych zadaniach, działa w Zamościu) istnieje od 27 lat. Poznańska KSK jest

dobrym partnerem PKS-u, po magając mu w stałym usprawnianiu usług komunikacyjnych w Wielkopolsce, zwłaszcza w północno-zachodniej jej części. Dość stwierdzić, że żółte i pomarańczowe autobusy KSK przewożą dziennie przeciętnie około 20 000 pasażerów, a rocznie — bez mała 8 milionów! Nie ma przy tym dla nich kłopotów drogowych, choć takich sporo jeszcze prowadzi do niektórych miejscowości — wszystkie linie są ważne.

Powodem do zadowolenia jest dla nas przede wszystkim — mówi prezes, Bogdan Kierojczyk — dobra opinia wśród podróżnych, którzy cenią KSK za rzetelność usług. Nie mniejszym jednak jest uzyskiwanie takich wyników, mimo przestarzałego taboru, którego większość pochodzi — to nie przesada — ze złomu. Nie znaczy to, iż jest on w złym stanie technicznym, wręcz przeciwnie, ale by był sprawny, nasi mechanicy muszą mieć doprawdy złote ręce.

Nie wymaga chyba komentarza fakt, że autobusy KSK przejeżdżają po milion kilometrów, podczas gdy na cały autobus, który eksploatowany jest codziennie, kończy swój „życiowy” po 600 000 km. Skoro jednak mają one uzdolnionych „lekarzy”, dla których nie ma rzeczy nie do zrobienia, dłużej zachowują sprawność.

Ciekawy jest zresztą sam sposób uzyskiwania pojazdów przez spółdzielnię. Od różnych użytkowników z całej Polski skupuje się autobusy zużyte w 80 procentach, a więc — zgodnie z przepisami — przeznaczone na kasację; karoserie nabywa się ze złomowiska w Słupsku. Rezultaty żmudnej pracy są jednak znakomite. Aż dziw bierze, że z takich wraków buduje się autobusy jak nowe.

Praca ta odbywa się w bardzo trudnych warunkach. Baza spółdzielni przy ul. Niedziałkowskiego pęka już bowiem w szwach. Niefunkcjonalne warsztaty, skromne zaplecze diagnostyczne, mało kanałów przeglądowych — to

tylko niektóre bolączki załogi. Bieżąc wprawdzie poprawia się warunki pracy i bhp, ale na niewiele się to zdaje, bo potrzeby są duże. Aby więc poprawić sytuację zapleczu, wybudowano bazę remontową w Obornikach, która przejęła część zadań obsługi pojazdów.

Dużą wagę przywiązuje się nadto do szkolenia kadry fachowców, bo tych z wieloletnim stażem, z których niektórzy pracują w spółdzielni od początku, stopniowo ubywa. Szkoли się więc uczniów w za wodach — mechanik, elektryk i blacharz. A że firma ma renomę, wielu młodych zgłasza ochę podjęcia w niej nauki i pracy.

I jeszcze coś, co zainteresuje z pewnością posiadaczy „czterech kółek” w Poznaniu i nie tylko. KSK zamierza wnieść niebawem największą w grodzie Przemysławia myjnię samochodów z rozbudowaną częścią diagnostyczną. Obecnie ustala się z władzami miejskimi jej lokalizację i szczegóły budowy. Inicjatywa jest bardzo pożyteczna, zwłaszcza, że na nadmiar tych usług Poznań nie może narzekać. (bcp)

100-lećnia mieszkanka Pobiedzisk

Wczoraj o godz. 14 w domu przy ul. Kiszewskiej 4 w Pobiedziskach odbyła się rzadka uroczystość. Pani Ludwika Roczniwska obchodziła setną rocznicę swoich urodzin. Do Jubilatki, która wychowała pięcioro dzieci, doczekała się siedmiu wnuków i dwunastu prawnuków oraz jednego praprawnuka, przybyli z życzeniami i kwiatami przedstawiciele władz partyjnych i administracyjnych oraz rodzina, przyjaciele i znajomi. (js)

Chodząc po parku

Tym razem na Sołacz

Relacjonując spostrzeżenia ze swej przechadzki po poznańskich parkach („Głos” z 11 bm. pt. „Chodząc po parku”), które to spostrzeżenia nie dały pochlebnej oceny ani tym, którzy sprawują pieczę nad miejską zielenią, ani poznańskiej parkowej publiczności, reporter pominął park Sołacki. Warunki naturalne — duży staw, urozmaicona konfiguracja, stary drzewostan i znaczny obszar — czynią zeń najpiękniejszy chyba, obok Mały, teren spacerowy dla mieszkańców.

Niestety, negatywy, odnotowane we wspomnianej relacji, odnoszą się także do parku Sołackiego. I tutaj bowiem straszą pozbijane kłose lamp i uszkodzone ławki, zastrzeżenia budzi niedostateczne uprzątnięcie zaśmiecen. Staw, który powinien stanowić szczególną ozdobę, razi brudem i zaniedbaniem. Wszystko to, łącznie z

Przed pierwszym dzwonkiem



Na zdjęciu: zakupy w sklepie papirniczym przy ul. Głogowskiej.

Fot. — H. Kamza

W sklepach papirniczych i księgarniach od tygodnia notuje się wzmożony ruch kupujących.

— Sprzedajemy wszystko — mówi kierowniczka sklepu papirniczego nr 839 przy ul. Głogowskiej, Gabriela Przybylska, ale najwięcej zainteresowania wzbudzą zeszyty i bruliony. Mamy ich na szczęście pod dostatkiem i w odróżnieniu do lat poprzednich, dysponujemy pełnym asortymentem i szerokim wachlarzem od 16 do 96 kartkowych, a nawet nie brak 160-kartkowych — dla młodzieży akademickiej.

Zaopatrzenie w pomoc szkolne ułatwia młodzieży czynny od kilku dni tradycyjny kiermasz na Starym Rynku, gdzie obok 12 straganów z artykułami papirniczymi, w

12 dalszych „Otex” oferuje odzież i obuwie, a „Dom Książki” m. in. podręczniki szkolne i najważniejsze tytuły z obowiązkowej lektury.

Zainteresowanie kiermaszem spore. Trzeba tylko zadbać, aby zaopatrzenie nie słabło w miarę zbliżania się terminu rozpoczęcia zajęć szkolnych, co obserwowaliśmy w latach poprzednich. (za)

ODPOWIADAMY

Lucyna P. — Postąpienie osoby z Lubonia, która bezinteresownie pomogła Pani przy dokonywaniu zakupów w sklepie na Dębcu, to bardzo piękny gest, ale podziękowań tego rodzaju redakcja nie może publikować na łamach. (299)

Zenon Kamiński. — W wyjaśnieniu, o którym Pan wspomina („Głos” z 16 bm.), wyraźnie zostało to sprecyzowane: „Rencisiel, za trudnieni w pełnym lub niepełnym wymiarze czasu pracy, otrzymują bilety towarowe wyłączone za pośrednictwem administracji domu, w którym zamieszkuje”. (302)

INFORMUJEMY

Niedziela, 22 bm.: ● godz. 7.30 zbiórka uczestników wycieczki na trasie Mokrzy — Między Dworcem Zachodnim PKP.

Dla mieszkańców osiedla

„Informator Winogradzki”

Poznańska Spółdzielnia Mieszaniowa wydała ostatnio dla mieszkańców osiedla Winogrady interesujący informator. Za wiera on informacje dotyczące m. in. działalności samej spółdzielni oraz placówek społeczno-wychowawczych.

Można też z niego dowiedzieć się, gdzie mieszczą się kierownictwa poszczególnych administracji osiedlowych i w jakich godzinach przyjmują interesantów. Szczegółowo wymienienia się także, jakie zlecenia mieszkańcy przyjmują. Za kład Remontowo-Budowlany i gdzie się on mieści oraz jakie usługi wykonują punkty Wojewódzkiej Spółdzielni Pracy,

Oddział Winogrady. W informatorze zamieszczono również wykaz placówek handlowo-usługowych, a więc ich siedziby oraz w których godzinach są otwarte.

Z „Informatora Winogradzkiego” można się także dowiedzieć, w jaki sposób z prawa lokatorskiego do lokalu można uzyskać własnościowe i jakie są z tym związane formalności. W tym wydawnictwie znajduje się też wyciąg z regulaminu porządku domowego i współżycia mieszkańców w zespolach osiedla Winogrady oraz przedstawiono obowiązki poszczególnych administracji osiedlowych. (ad)

informacyjny; 16.50 Radiorexpress; 17 Kwartet smyczkowy D-dur w opr. na ork.; 17.40 „Królów nie mają nogę” — pow.; 17.40 Radiolatornia — mag. pop.-naukowy; 18 Recital z nagrań wiolonczelisty W. Walaska; 18.40 Urządzenie Ziemi — „Miedzyzdroje”; 19 Raporty rumuńskie George’a Enescu; 19.30 Powszechna satyryczna; 20 Suita franc. g-moll; 20.15 Szkice do portretu — Edgarda Lee Mastersa; 21.05 Śpiewa Chór Chłop. i Męski p/d S. Stuligrosza; 22.10 Książki, które na was czekają; 22.40 Polska muzyka w Oesterund; 23 Marsz „Ecce ego Joannes” na 6 głosów; 23.40 Muzyka na do branców E. Elgara.

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 15.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 8.05 Kiermasz pow.; 8.30 Co kto lubi; 9 „Katar” — pow.; 9.10 Ramsey Lewis i Oscar Peterson graja przeboje; 9.30 Nasz rok 76; 9.45 Dyskoteka pod gruszą; 11 Życie rodzinne — mag.; 11.30 Z archiwalnych nagrań Milesa Davisa; 12.25 Za kio rownicą; 13 Powtórka z rozrywki; 13.50 „Wizerunek człowieka ru dego” — pow.; 14 Lato w Filharmonii; 15.10 Śpiewa Jacques Brel; 15.30 Szam pod Trójką; 15.40 Z nowej płyty zespołu Scorpio; 16 Rozszyfrowujemy piosenki; 16.20 Oklaski dla Dizzy Gillespiego; 16.45 Nasz rok 76; 17.05 Muz. pocztą UKF; 17.40 Fotoplastry — sładem listów Juliusza; 18 Muz. ykobrańie; 18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45 Concerto na syn tezator; 19.15 „Zawsze z tej zie-

mi” — książka tygodnia; 19.35 „Ob leżenie Koryntu” — opera; 19.50 „Katar” — pow.; 20 Zespół Steve’a Goodman’a; 20.30 Niedyskrete Temidy — gaw.; 20.40 Melodia przypomni ci musical; 21 Reminis cencje muzyczne — Tytaniczny Mahler Lerine’a; 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów — Karin Krog; 22.15 „Nad Niemnem” — pow.; 22.45 Prosimy częściej — I. Kwiat kowska; 23 Młodzi poeci — S. Gostkowski; 23.05 Czas relaksu; 23.50 Śpiewa Michel Polnareff.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12.05, 15, 17, 19.30, 22.

PROGRAM IV: 7 Poranne rozmaitości; 8 Transm. z Fr. I; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 Turniej kapel i śpiewaków lud.; 13 Z radiowej fonoteki muzycznej (stereo ogólnop.); 13.50 Ten drugi król Edyp; 14.25 „Szczeście” — słuch.; 15 „Żółte światła” — słuch.; 15.30 „Pajęczyna” — słuch.; 16.05 Utwory F. Chopina; 16.40 Z cyklu: „Tematy pozorne nieaktualne” — fel.; 16.50 Radiorexpress; 17 Radioreklama; 17.15 Z taśmoteki spikera; 17.25 „Antena Młodych”; 18 Piosenki i mel. estrady; 18.25 Kodeks i Kierowniczka; „Wypadek i jego skutki”; 18.40 „Tajemnice Słowian”; 19 Radiowy Poradnik Jezykowy; 19.15 Lekcja jez. rosyjskiego; 19.30 George Enescu — Edyp (w 95 rocznicę urodzin kompozytora — stereo ogólnop.); 22.25 Kraje i ludzie — Szwajcaria; 22.45 „Trio Dur” — wyk. Zespół Instrumentalny im. „Telemana” w Hamburgu.

Wiadomości: 12, 16.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 12 — Program na dzień dobry; 12.30 — „Jak ptaki bez gniazd” — amer. film fab.; 14.45 — Wakiacyjne Studium Nau czycielskie — Praca nauczyciela ze słuchaczami radiowo-telew. szkoły średniej; 15.15 — Wakiacyjne Studium Nauczycielskie — Praca samokształceniowa słuchacza radiowo-telew. szkoły średniej; 16 — Dziennik (kol.); 16.16 — „Obiektyw”; 16.30 — „Teleferie”; 16.50 — List; 17.10 — Transmisja z trójmiejscowej lek kiej atletyki: Polska — ZSR — NRD (kol.); 19.15 — „Przydominamy, radzimy”; 19.20 — Dobranie i Dziennik (kol.); 20.20 — „Niebezpieczny punkt obserwacyjny”; 20.40 — film fab. (kol.); 21.10 — Pegaz (kol.); 21.55 — „Czy lubisz Bacha- racha?” — program muzyczny; 22.20 — Dziennik (kol.).

PROGRAM 2: 17.10 — „Białka mleka” — program publicystyczny; 17.30 — „Na kogo popadnie” — program rozrywk. (kol.); 18 — „Słynne ucieczki” — film ser. prod. francuskiej (kol.); 19 — „Teleskop”; 19.20 — Dobranie i Dzień nik (kol.); 20.20 — „Co jest grane” — czyli salon zagadek muzycznych; 20.50 — „Od Mekongu do ha Longu” (kol.); 21.15 — „Twa- rze teatru” — Jerzy Trela; 21.45 — „24 godziny” (kol.); 21.55 — „Goodies jako filmowcy” — ang. film rozrywk. z cyklu — Róże Mon treux (kol.).

sygnaty i ODPOWIEDZI

● Między blokiem nr 2 i 3 na Osiedlu Przyjaźni mieści się przed szkołą i złobek. Otoczenie tych budynków jest bardzo zaniedbane, brak dróg, chodników, placu, na którym mogłyby bawić się dzieci, brak zieleni. Po deszczu tworzy tu się bajoro nie do przebycia — pi- szą mieszkańcy.

Dyrekcja Rozbudowy Miasta Poznania zleciła wykonanie dróg, dostarczając pełną dokumentację Poznańskiemu Przedsiębiorstwu Budowlanemu nr 3. Prace ziemne, związane z małą architekturą nie mogą ruszyć z miejsca, gdyż na żądanie dyrekcji Poznańskiej Spółdzielni Mieszkaniowej i przedszkola nastąpiły pewne zmiany w dokumentacji. Nowa dokumentacja ma przygotować „Inwestprojekt”. (297)